Nr. 57. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Czwartek 10 Marca 1921.

Rok XL.

NOWA REFORMA

„Nowa Reformu“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	1200 Mk — f.	600 Mk — f.	300 Mk — f.	100 Mk — f.
z odnoszeniem do domu	1320 „ — „	660 „ — „	330 „ — „	110 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	1380 „ — „	690 „ — „	345 „ — „	115 „ — „
W innych państwach	1920 „ — „	960 „ — „	480 „ — „	160 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracy „N. Reformy“** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 5 Mp.; w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 5 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Biuro dzienników „Ruch“ (dawniej J. Hopfesa i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Haposyo ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biuro dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5; **W Jarosławiu** J. Soczyńska. — **W Tarnowie** M. Rosbach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 10·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po Mk 15·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 30·— od wiersza. — **Załączniki** do „N. Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 10 Mk od 100 egz. dla zamiejsc., a 6 Mk od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Śląsk Górny a reparacje.

Kraków, 9 marca.

Co się w poniedziałek stało w Londynie, nie wiemy jeszcze w chwili, gdy to piszemy. Dotyczące wiadomości nadejdą zapewne w ciągu nocy. To jednak jest pewnem, że Niemcy tak, jak w pierwszych swych kontrpropozycjach postawili »iunctim« między pozostawieniem im Śląska Górnego a zgodą na płacenie jakichkolwiek reparacyj, tak i w ewentualnych późniejszych kontrpropozycjach, które postawią w skutek ultimatum Lloyd Georgea, postulat tego »iunctim« będą uporczywie podtrzymywali.

Z jakim skutkiem?

Otóż byłoby zaślepieniem, gdyby opinja polska nie widziała w tych kombinacjach groźnego niebezpieczeństwa dla sprawy rewindykacji Śląska dla Polski. Nie należy zakrywać oczu na fakt, że opinje angielskie w tej mierze bynajmniej nie poprawiły się. Obok książki Keynesa i ogromnego mnóstwa rozpraw i artykułów, które wszystkie w duchu dla nas niekorzystnym omawiają tę sprawę, istnieje mało u nas wspominana książka Angella Normana, autora słynnej w swoim czasie książki »The Great Illusion«, który dowodzi konieczności pozostawienia Górnego Śląska Niemcom. — Ostatniemi zaś czasy wyszła w Ameryce obszerna praca jednego z wybitnych tamtejszych ekonomistów, który z większą jeszcze energją niż Keynes i Norman, uzasadnia tensam pogląd.

Realizm polityczny nakazuje liczyć się jako z faktem, że idea połączenia Śląska z Polską ma w świecie anglosaskim przeważnie tylko albo przeciwników, albo obojętnych. Zwolennicy tej idei nie dali się tam słyszeć, wyjąwszy głosy kilku organów konserwatywnych, które jednak starają się także jak najmniej o tej sprawie mówić.

Sprawozdanie Hakinga w kwestji wojskowej obrony Gdańska rzuca snop jaskrawego światła na poglądy i uczucia, które w kwestji stosunków polsko-niemieckich panują w świecie anglosaskim. Nie są one w żadnym razie tego rodzaju, aby budziły już nie pewność, lecz chociażby uzasadnioną nadzieję, że żądania niemieckie w sprawie śląskiej natrafią po tamtej stronie na opór dostatecznie stanowczy i konsekwentny. Przeciwnie, należy obawiać się, że Niemcy podnosząc sumę świadczeń ze swej strony na rzecz koalicji a uporczywie trwając przy postulacie pozostawienia im Śląska, mogą na tym punkcie właśnie uwieńczyć swą taktykę sukcesem. Pragnęlibyśmy najgoręcej, aby te obawy okazały się całkowicie płonnemi. — Byłoby jednak bezprzykładną opieszałością nie wskazywać na okoliczności, które obawy takie muszą budzić. A muszą tem bardziej, że właśnie w czasie, kiedy w Londynie decydują się sprawy największej wagi, Polska nie ma tam pełnej i należytej reprezentacji dyplomatycznej, ale zadowalnia się agentem dyplomatycznym, którym jest człowiek młody, niedoświadczony z konieczności, w wielkim świecie polityki angielskiej odpowiedniego stanowiska nie posiadający.

Wogóle zachowanie się naszego ministerstwa spraw zagranicznych w sprawie Śląska nasuwa refleksje jak najbardziej niepokojące. Już sam fakt, że w trzy dni po publicznem oświadczeniu ministra Sapiehy, iż jest bardzo zadowolony z rezultatów swojej wizyty w Londynie, przyszła wiadomość o angielskiej decyzji w sprawie głosowania emigrantów, postawił przed opinją polską kwestję, co właściwie sprawia ministrowi Sapieże zadowolenie, jeżeli także tym razem był on »zadowolony« i to bardzo? Ta zagadka psychologiczna znalazła jednak rychło wyjaśnienie zupełnie dostateczne w drugiem oświadczeniu tegoż ministra, że on z Lloydem Georgem wogóle o sprawie górnośląskiej nie rozmawiał...

Sukcesy, które odniósł nasz minister w Bukareszcie, mogą znakomicie podnieść nasze samopoczucie. Ale nie można oprzeć się wrażeniu, że byłoby znacznie lepiej przesunąć wizytę bukaresztEńską o jaki tydzień później, aby w czasie zapadania decyzyj londyńskich można skoncentrować całą energję, całą inteligencję i całą przenikliwość, jakie tylko są możliwe, do zmobilizowania na ulicy Miodowej w Warszawie, na kwestji — g ó r n o ś l ą s k i e j.

Tymczasem wszystko wygląda tak, jak gdyby całe brzemię obrony naszych dążeń w tej sprawie, zarówno przed oporem niemieckim, jak niechęcią anglosaską, złożono na barki zaprzyjaźnionej z nami i sprzymierzonej Francji. Być bardzo może, że taka taktyka opiera się nawet na jakichś racjach równie merytorycznych, jak formalnych, które w ciągu ostatnich intensywnych rokowań polsko-francuskich mogły powstać. Przyjmując jednak nawet istnienie takich racyj, nie podobna nie zwrócić uwagi na niebezpieczeństwo, tkwiące w obronie tak ważnej i trudnej sprawy jak górnośląska — »per procuram«.

O dobrej woli Francji w kierunku korzystnego dla nas rozwiązania sprawy śląskiej nie można wprawdzie wątpić ani przez chwilę. Nie ulega kwestji, że Francja wytęży wszystkie siły, aby Polsce i sobie tę ważną przysługę oddać. Wiele przemawia za tem, że się jej to ostatecznie uda. Głos bowiem francuski waży dzisiaj w Londynie szczególniej wiele. Nie mniej jest rzeczą co najmniej n i e n o r m a l n ą, aby sprawa tak rozstrzygająco doniosła, jak górnośląska dla Polski, spoczywała głównie w ręku Francji, Polska zaś aby w Londynie, w okresie zapadających tam najdonioślejszych decyzyj, nie posiadała nawet należytej reprezentacji.

Dziewięćdziesiąt na sto, że Francja obroni nas w Londynie przed katastrofą zaprzepaszczenia sprawy górnośląskiej. Ale pozostaje zawsze te dziesięć na sto, które są dość groźne, aby dostatecznie mocno uzasadniały klasyczne upomnienie — »Caveant consules!«

Zamknięcie granic Górnego Śląska.

Bytom, 9 marca. (PAT). Międzysojusznicza komisja w Opolu wydała rozporządzenie, na mocy którego od **środy godziny 8-mej zamyka się granica Górnego Śląska.** Tylko w bardzo ważnych wypadkach, na przykład z powodu śmierci członka rodziny, szef międzysojuszniczego biura w Opolu udzieli pozwolenia na wjazd.

Zerwanie rokowań w Londynie

Obsadzenie dalszych obszarów niemieckich przez wojska koalicyjne.

ZAOSTRZENIE SANKCYJ KARNYCH.

Londyn, 9 marca (PAT). Komunikat urzędowy donosi: **Aljanci uchwalili jednogłośnie uznać kontrpropozycje niemieckie za niemożliwe do przyjęcia i zerwać rokowania.** Pozatem aljanci uchwalili zakomunikować delegacji niemieckiej, że **zapowiedziane sankcje będą zaostrzone.**

Londyn, 8 marca (PAT). Havas. Godz. 6.55. Po zawiadomieniu o natychmiastowem zastosowaniu sankcji **Lloyd George wyraził głęboki żal z powodu tej konieczności,** której sojusznicy pracujący nad utrwaleniem pokoju pragnęli uniknąć. Państwa sprzymierzone chcą mieć trwałą podstawę dla rozwiązania sprawy odszkodowania. Tymczasem kontrpropozycja przedstawiona przez Simonsa była pozornem **przyjęciem uchwał paryskich** nawet i na żądany przeciąg pięciu lat, albowiem **żądały zastrzeżeń w sprawie Górnego Śląska,** co redukowało czas, na przeciąg którego Niemcy uznaliby decyzje paryskie do pięciu tygodni. — Pozatem w przemówieniu w izbie gmin oświadczył Lloyd George, **że wydano wojskowe instrukcje w sprawie zajęcia oznaczonych miast, oraz że zostanie parlamentowi przedstawiony projekt prawa dotyczący zastosowania sankcji ekonomicznych, a mianowicie obowiązku składania na rzecz skarbu publicznego części ceny kupna przez wszystkich nabywców towarów niemieckich.**

ZUCHWAŁOŚĆ DELEGACJI NIEMIECKIEJ.

Londyn, 9 marca (PAT). Havas. Na posiedzeniu porannem konferencji wysłuchano expose dra Simonsa w sprawie prowizorycznego uregulowania wypłat niemieckich na okres pierwszych lat pięciu. Posiedzenie popołudniowe wyznaczone zostało na godzinę 4.30. Postanowienie sprzymierzonych odrzucenia kontrpropozycyj niemieckich zostało **jeszcze bardziej wzmocnione przez niesłychaną zuchwałość,** jaka zaznaczyła się w expose dra Simonsa, a zwłaszcza w sprawie odpowiedzialności oraz w sprawie sankcyj karnych. Prośba dra Simonsa o udzielenie delegacji niemieckiej **jednotygodniowej zwłoki, została odrzucona.**

Londyn, 9 marca (PAT). Delegacja niemiecka wyjeżdża dziś do Berlina. Reuter donosi, że **okupacja wojskowa, zapowiedziana przez aljantów, rozpocząć się miała w dniu wczorajszym. Marszałek Foch otrzymał odpowiednie instrukcje.**

WYMARSZ WOJSK FRANCUSKICH.

Gdańsk, 9 marca (PAT). Donoszą tu z Westfalji, że **wojska okupacyjne w Nadrenji otrzymały rozkaz rozpoczęcia marszu naprzód wczoraj rano.**

OBSADZENIE DUESSELDORFU.

Düsseldorf, 9 marca. (PAT). **Kawalerja francuska i automobile pancerne obsadziły dzisiaj rano dzielnice zewnętrzne miasta.**

Moguncja, 8 marca (PAT). Godz. 13.30. — **Wojska francusko-belgijskie zajęły w południe miasto Duisburg. Flotyla rzeki Renu zajęła Ruhrort.**

Gdańsk, 9 marca (PAT). Wczorajsza »Danziger Zeitung« donosi z Muensteru, że ruch w Nadrenji pomiędzy Duisburgiem a Duesseldorfem **odbywa się dotąd normalnie.** Przez most nad Renem można dotychczas przechodzić bez przeszkód. Do Beyruthu przybyło **600 żołnierzy piechoty koalicyjnej.**

NAJWYŻSZA RADA WOJENNA W PARYŻU

Paryż, 9 marca (PAT). Ag. Havasa donosi: **Francuska najwyższa rada wojenna** zwołana została na posiedzenie w pałacu Elizejskim. — Rada obraduje pod kierownictwem **prezydenta rzeczypospolitej.**

POGOTOWIE FLOTY ANGIELSKIEJ.

Paryż, 9 marca. (PAT). »Echo de Paris« donosi z Londynu: Wskutek konferencji pomiędzy marszałkiem **Wilsonem i Fochem** jest **jedna dywizja angielska gotowa wymaszerować do prowincji nadreńskiej.** Stoi ona już na stopie wojennej pod komendą jen. **Cavona.** — Także **flota angielska** jest gotowa do wypłynięcia, gdyby aljanci postanowili **zaostrzyć nacisk na** Niemcy przez zarządzenia na morzu.

ARMIA BELGIJSKA W PEŁNEM POGOTOWIU.

Bruksela, 9 marca. (PAT). Rada ministrów zajmowała się politycznemi, gospodarczemi i wojskowemi wynikami konferencji londyńskiej. **Armja belgijska jest gotowa natychmiast przystąpić do zrealizowania sankcji wojskowej,** szczególnie do zajęcia pewnych ważnych punktów **na prawym brzegu Renu.**

ZARZĄDZENIA CELNE.

Londyn, 9 marca. (PAT). Briand powiedział współpracownikowi Biura Reutera, że nowe zarządzenia celne w obszarach zajętych rozpoczną się **we czwartek.**

VIVIANI JEDZIE Z ŻYCZENIAMI DLA HARDINGA.

Paryż, 9 marca (PAT). Havas. Rząd postanowił wysłać Vivianiego w specjalnej misji do Stanów Zjednoczonych. Viviani złoży w imieniu Francji **życzenia nowemu prezydentowi Hardingowi.** Odwiedziny te będą nowem stwierdzeniem ciągłości przyjaznych uczuć Francji dla siostrzanej republiki, która w czasie wojny odnowiła tradycję walki o niepodległość.

STANY ZJEDNOCZONE WOBEC NIEMIEC.

Londyn, 9 marca. (PAT). »United Telegraph« donosi z Nowego Jorku: Pisma ogłaszają, że plan **Hardinga restytuowania stosunków pokojowych z Niemcami został pokrzyżowany** przez przesilenie w kwestji odszkodowań. Harding jest zdania, że przyjęcie rezolucji Knoxa w chwili, gdy aljanci mobilizują przeciwko Niemcom, aby zmusić je do uskutecznienia odszkodowania, mógłby koalicja uważać **za afront przeciwko sobie.** Z tego powodu wytłomaczył on senatorom, że **na razie należy załatwić traktaty z państwami Ameryki środkowej i południowej,** a z rezolucją pokojową Knoxa należy **czekać,** ponieważ Niemcy mogliby apelować do Stanów Zjednoczonych o przywrócenie **normalnego stanu.**

ODEZWA RZĄDU RZESZY.

Prezydent Rzeszy wydał proklamację do narodu niemieckiego, której treść identyczną jest z przytoczoną poniżej odezwą do mieszkańców miasta Düsseldorfu.

ODEZWA RZĄDU RZESZY DO MIESZKAŃCÓW DUESSELDORFU.

Berlin, 9 marca. (PAT). Prezydent Rzeszy niemieckiej, E b e r t, i kanclerz F e h r e n b a c h, wydali do mieszkańców miasta **Düsseldorfu** następującą odezwę:

Przeciwnicy nasi w wojnie światowej postawili **niesłychane niewykonalne żądania** w gotówce i w dobrach. My i nasze dzieci i wnuki mamy **stać się niewolnikami nieprzyjaciół naszych.** Naszem poświęceniem mamy usankcjonować i wykonać układy, które nie mogą być wykonane **nawet przez kilka generacyj. Nie możemy tego uczynić.** Nasz honor, nasza godność **nie pozwala nam na to.** Łamiąc traktat wersalski, przeciwnicy nasi **obsadzają dalsze obszary niemieckie.** Gwałtowi nie możemy przeciwstawić gwałtu, **jesteśmy bez broni,** lecz apelować będziemy do świata, aby wszyscy, którzy mają jeszcze poczucie sprawiedliwości, usłyszeli, że **prawo zostało podeptane.** Z obywatelami, którzy znosić muszą panowanie obce, **cierpi cały naród niemiecki.**

Rodacy! Zachowujmy się z **godnością** wobec panowania gwałtu. Głowa do góry, **nie dajcie się porwać do czynów nierozważnych,** wytrwajcie i bądźcie ufni, że rząd **nie spocznie, dopóki obce gwałty nie cofną się przed naszem prawem.**

STANOWISKO CZECHOSŁOWACJI.

Praga, 9 marca. (PAT). »Czas« został upoważniony do stwierdzenia, że **Czechosłowacja nie weźmie udziału w zarządzeniach przymusowych przeciwko Niemcom i że wszelkie inne pogłoski są nieuzasadnione.**

STOSUNKI HANDLOWE ANGLJI Z EUROPĄ ŚRODKOWĄ.

Londyn, 9 marca. (PAT). W związku z zerwaniem rokowań w Londynie pisze »Daily Chronicle«: Niema żadnego powodu, dla któregoby konflikt z Niemcami mógł przeszkodzić stosunkom handlowym Anglji z **Europą środkową. Polska, Czechy, Rumunja, Austrja, Jugosławja i państwa nadbałtyckie** mają ludność dwa razy większą od Niemiec i o wiele bardziej **domagają się handlu i towarów angielskich.**

Rokowania polsko-gdańskie.

Warszawa, 9 marca. (Tel. wł.). Mimo zasadniczych różnic poglądów delegacji polskiej i gdańskiej, ostatnie w sprawie celnej rokowania **nie zostały zerwane.** We wtorek odbywało się posiedzenie jednej z komisyj. Ze strony polskiej czynione są zabiegi, **aby sprawę załatwić ugodowo.** W chwili obecnej proponowane jest zwołanie konferencji przewodniczących w celu omówienia wszelkich spraw spornych **i sposobów ich załatwienia.**

Gdańsk, 9 marca. (PAT). Omawiając toczące się w Warszawie **polsko-gdańskie rokowania gospodarcze,** przynoszą tutejsze dzienniki niemieckie alarmujące wiadomości **o grożącem rzekomo zerwaniu tych rokowań** z powodu zbyt wygórowanych — jak prasa niemiecka twierdzi — **żądań polskich.** Przyjęcie żądań polskich — oświadczają dzienniki — byłoby równoznaczne **z zupełną ruiną gospodarczą (?) wolnego miasta Gdańska.** W dalszym ciągu usiłuje tutejsza prasa wykazać, że Polacy pod pozorem koncesyj gospodarczych usiłują wymusić (?) na Gdańsku **ustępstwa natury politycznej i narodowej.**

Wkońcu głoszą pisma niemieckie, że jeżeli Polacy nie cofną swoich nieuzasadnionych żądań, Niemcy Gdańscy **zaapelują do Ligi narodów.** Widocznie jednak Niemcy gdańscy nie mają zbytniego zaufania do Ligi narodów, gdyż zaraz w następnem zdaniu dziennik niemiecki wyraża życzenie **uniknięcia tej ostrej interwencji i załatwienia sprawy przez obopólne porozumienie.**

Kontrrewolucja w Rosji.

Kresowa Aj. Prasowa (Warszawa) donosi pod datą 7 bm.:

Dziś zostało przejęte radjo z Moskwy do Paryża, donoszące **o zwycięstwie rewolucji antybolszewickiej. Biali opanowali Kreml, dworce kolejowe i stację radjotelegraficzną. Trocki zamordowany.** Zwycięzcy sygnalizują: **»Pozdrowienie białym od białych«.**

BUNTY W CZERWONEJ ARMJI.

Paryż, 9 marca (PAT). Dzienniki donoszą z Rewlu, że **siły antybolszewickie w Kronsztadzie opanowały for Krasnagórka** i garnizon jej przeszedł na stronę rządu prowizorycznego. Słychać, że **pułki armji czerwonej w okolicy Pskowa zbuntowały się przeciwko sowietom.**

UWIĘZIENIE KALININA.

Warszawa, 9 marca. (Tel. wł.). Korespondent »Kurjera Porannego« donosi z Rygi, że, wedle informacyj, pochodzących z kół delegacji sowieckiej, powstańcy **w Petersburgu uwięzili prezesa wszechrosyjskiego centralnego komitetu wykonawczego, Kalinina.**

SĄDY REWOLUCYJNE W KRONSZTADZIE.

Moskwa, 9 marca (PAT). Rząd zarządził **wprowadzenie sądów rewolucyjnych w Kronsztadzie.** Proklamacja rządu zarządza, by natychmiast rozstrzelano te osoby, które **podniosły broń przeciwko sowietom,** i nie poddały się. Ci, którzy się poddadzą bez oporu, mogą liczyć na łagodne traktowanie.

Moskwa, 9 marca (PAT). »Prawda« donosi z Petersburga, że zbuntowanym marynarzom w Kronsztadzie **przyznano jeszcze dzień jeden do poddania się.**

O POMOC DLA KONTRREWOLUCJONISTÓW.

Paryż, 9 marca (PAT). **Rosyjski komitet parlamentarny** w Paryżu wysłał do prezydenta Hardinga i ministra Hoovera telegram, w którym donosi o **buncie ludności w Kronsztadzie przeciwko niemożliwej do zniesienia tyranji sowietów** i prosi by ludności uciskanej przyszli z pomocą przez wysłanie **środków aprowizacyjnych i innych niezbędnych artykułów potrzebowania.**

KONFISKATA MAJĄTKÓW.

Moskwa, 9 marca (PAT). Centralny komitet wykonawczy zarządził **konfiskatę majątków prywatnych** tych osób, które uciekły za granicę, albo ukryły się w Rosji. Przedmioty sztuki, jakie w ten sposób przejdą na własność republiki, **mają być odesłane do muzeum.**

Z Sejmu.

Warszawa, 9 marca (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu po odesłaniu do komisji projektów ustaw, przystąpiono do obrad nad wydaniem posłów **Rączkowskiego, Perla, Schipera, Malinowskiego, Walerona i Krajny.** Izba we wszystkich sprawach bez dyskusji przychyliła się do wniosku komisji, aby posłów wymienionych **nie wydawać.** Przystąpiono następnie do

TRZECIEGO CZYTANIA USTAWY KONSTYTUCYJNEJ.

Sprawozdawca poseł D u b a n o w i c z zawiadamia, że na podstawie wniosków podkomitetu 5 członków komisja dokonała **rewizji** ustawy pod względem **prawniczym i redakcyjnym,** uwzględniając przytem liczne głosy rozmaitych instytucyj, a także prasy. W niektórych wypadkach zakomunikowała komisja także zmiany **merytoryczne.**

W artykule 3 uwydatnia lepiej sprawę samorządu, w artykule 9 zmienia nazwę dotychczasową Najwyższej Izby obrachunkowej na **Najwyższą Izbę kontroli,** prócz tego dodaje ustęp o odpowiedzialności prezesa Izby i urzędników **przed Sejmem.** W artykule 10 dodano ustęp, że wniosek pociągający za sobą wydatki ze skarbu państwa, musi przewidywać także **sposób pokrycia tych wydatków.** W artykule 21, traktującym **o odpowiedzialności poselskiej, określono bliżej warunek dotyczący schwytania posła na gorącym uczynku zbrodni pospolitej,** mianowicie podano: jeśli przytrzymanie jego jest niezbędne **dla** zabezpieczenia wymiaru sprawiedliwości, względnie dla uniemożliwienia skutków przestępstwa. Artykuł 12 zniesiono pod względem stylistycznym; traktuje on sprawę niepołączalności mandatu poselskiego z takim stosunkiem posła do rządu, który wyraża się w uzyskaniu dla państwa **korzyści osobistej.** W artykule 26 (rozwiązanie Sejmu) dodano ustęp, że termin nowych wyborów będzie oznaczony w uchwale Sejmu **po orędziu prezydenta o rozwiązaniu Sejmu.** W artykule 28 dodano ustęp, że mandaty marszałka i jego zastępców trwają po rozwiązaniu Sejmu **aż do ukonstytuowania się nowego Sejmu.** W artykule 29 ustęp, że marszałek zmienia urzędników sejmowych, za których działanie odpowiada przed Sejmem. W artykule 38 (senat) większość zakwalifikowaną, mocą której Sejm może odrzucić zmiany senatu, **określone na 11/20.** Większość ta wynosiłaby **77 głosów.** — Artykuł 36 (skład senatu): powiększono liczbę wyjątków od przepisu obowiązującego, wymagającego, ażeby wyborca mieszkał **przynajmniej jeden rok w okręgu wyborczym.** Wyjątek ten dotyczyć ma rolników, którzy korzystając z reformy rolnej, przenieśli się gdzieindziej, dalej robotników, którzy zmienili miejsce pracy, oraz urzędników państwowych, przeniesionych służbowo. Mniejszość komisji żąda **skreślenia tych wszystkich wyjątków.**

W rozdziale 3 większość komisji opuszcza dawny artykuł 43, według którego prezydentem mógłby być każdy obywatel państwa, który ukończył 40 lat i tasama osoba mogłaby być powołana ponownie na stanowisko prezydenta. Mniejszość żąda **utrzymania tego artykułu.** Dawny artykuł 43 zredagowano tak, że nie będzie żadnej kategorji urzędników, która nie byłaby pokryta **odpowiedzialnością ministra przed Sejmem.** W artykule 51 (dawny 32) większość głosów, którą Sejm może pociągnąć prezydenta do odpowiedzialności za zdradę stanu, pogwałcenie konstytucji lub przestępstwo karne zmieniono z dwóch trzecich na trzy piąte. W takisam sposób zmieniono kwalifikacje **większości w innych artykułach,** np. przy określeniu konstytucyjnem odpowiedzialności ministrów. W innym artykule 65 uwypuklono znaczenie **samorządu w naszej konstytucji** przez dodanie ustępu, że gminy wiejskie i miejskie będą równocześnie **jednostkami samorządu terytorjalnego,** dodano też ustęp, że jednostki te mogą się łączyć w związki dla przeprowadzenia niektórych zadań np. budowa kanałów, lecz charakter **publiczno-prawny** mogą związki takie otrzymać tylko przez osobną ustawę. Nowy artykuł 66 (dawny 68) postanawia, że w artykule administracji państwowej przeprowadzona będzie zasada dekoncentracji; przedtem użyty był tu wyraz centralizacji. **Dekoncentracją jest centralizacja biurokratyczna** w tym sensie, że cała władza rządu skupiona jest **w ministerstwie,** a niższe jednostki administracji nie posiadają istotnych funkcyj, są tylko narzędziem wykonującem sprawy wyższej instancji. W rozdziale o sądownictwie artykuł 85 (83) skreślono ustęp, że sądownictwo prasowe podlega sądom przysięgłym.

W rozdziale o powszechnych obowiązkach i prawach obywateli, sprawy, dotyczące nabywania i utraty obywatelstwa, poddano osobnym ustawom. Prawo zezwalania na przyjmowanie tytułów i orderów cudzoziemskich będzie posiadał **prezydent, a nie, jak poprzednio było, Sejm.**

W artykule 101 (dawny 97) wprowadzono zmiany merytoryczne przez wprowadzenie ustępu, zapewniającego administracji w pewnych nadzwyczajnych wypadkach możność używania poza drogą sądową także środków przymusowych, ograniczających wolność osobistą, mianowicie rewizję osobistą, albo aresztowanie. — W artykule 10 (nowy 99) dodano osobny ustęp określający cele reformy rolnej. Ustęp ten uchwalono ogromną większością głosów w komisji. W artykule 110 (dawny 104), traktującym **o nietykalności mieszkań,** wprowadzono w konsekwencji artykułu 97 ustęp, **dopuszczający wyjątki nietykalności mieszkania** w razie konieczności wykonania zarządzeń administracyjnych, opartych na wyraźnem upoważnieniu ustawy. Ma się tu na myśli wypadki **przemysłu, oraz wypadki,** dotyczące **przekroczenia ustaw celowych, skarbowych, sanitarnych i budowlanych.** Artykuły **115 i 116** (dawne 118 i 119) zmieniono gruntownie. Traktują one o stosunku państwa do wyznań niekatolickich. Artykuł **115** głosi obecnie: Kościoły mniejszości religijnych i inne prawnie uznane związki religijne rządzą się własnemi ustawami. **Stosunek państwa do tych kościołów i wyznań** będzie określony ustawami po porozumieniu się z ich prawnemi reprezentacjami. Artykuł 116 głosi: Uznanie nowego, dotąd prawnie nie uznanego wyznania, nie będzie odmówione związkom religijnym, których urządzenia, nauka i ustrój nie są przeciwne porządkowi publicznemu i obyczajności publicznej.

Przy tej sposobności mówca podnosi, że wrzawa, która sprawę wywołała, oraz zarzuty nietolerancji Sejmu wobec mniejszości religi...

(Dalszy ciąg sprawozdania sejmowego na stronie 3 ciej).

GÓRNY SLĄSK czeka!

Każda ofiara na plebiscyt, choćby najmniejsza, przyczyni się do naszego zwycięstwa!

Ofiary przyjmuje Administracja »N. Reformy«, ulica św. Anny l. 3.

Sprawy polskie w Lidze narodów

I.

GALICJA WSCHODNIA.

Wszystkim są znane intrygi nieustanne i zabiegi słynnego eks-dyktatora Petruszewycza i jego grupki »Halyczanów«, którzy, korzystając z zapomóg reakcjonistów rosyjskich i niemieckich, uprawiają niezmordowaną propagandę antypolską i mienią się samozwańczo »reprezentacją« Wschodniej Galicji. Nie wszscy może słyszeli jednakże o tem, że to samo »towarzystwo« wystosowało było ze Szczecina na Pomorzu pruskiem we wrześniu 1920 r. protest przeciwko preliminarzom pokojowym w Rydze, żądając oczywiście oddzielenia od Polski Wschodniej Małopolski, Chełmszczyzny i polskiej części Wołynia. Sympatje rosyjsko-niemieckie nie przeszkodziły Halyczanom w kokietowaniu Anglików. Trzeba przyznać, że zabiegi te nie pozostały zupełnie bez skutku. — Już na posiedzeniu grudniowem Ligi narodów w Genewie sekretarz jeneralny sir E. Drummond użyczał im łaskawego ucha i polecił nawet opublikować z ramienia sekretarjatu Ligi, a z ich natchnienia, kilka depesz o uchwałach Rusinów amerykańskich przeciwko »tyranji« polskiej w Galicji Wschodniej. Wystąpienie naszej delegacji wobec sekretarjatu Ligi przykróciło nieco te zapały, ale ich nie zgasiło. — Dziwnym »trafem« kwestja Galicji znalazła się na porządku dziennym konferencji paryskiej w styczniu tego roku, jakżeby nie było tam tysiąca pilniejszych spraw do załatwienia. — Konferencja się nią nie zajęła tylko z braku czasu.

Obecnie sprawa ta znowu wypłynęła na sesji Rady Ligi narodów. Nie ulega żadnej wątpliwości fakt patronowania jej **przez Anglików** i specjalnie przez **p. Drummonda**, który stanowczo zanadto już nadużywa swej posady (koszta jej Polska ponosi w równym z Anglją stopniu) przeciwko interesom naszym. Zaszła teraz na tem tle historja dosyć skandaliczna. Rada Ligi narodów zajęła się mianowicie rozpatrywaniem tej sprawy poufnie, **nie zawiadamiając delegacji polskiej.** Dopiero wobec energicznej postawy prof. Askenazego, naszego delegata, który zagroził protestem do Walnego Zgromadzenia Ligi narodów przeciwko naruszaniu przez Radę paktu, a w szczególności praw, przysługujących wszystkim członkom Ligi, w Radzie nie reprezentowanym, Rada ustąpiła, a nawet przeprosiła p. Askenazego. — Tłumaczyli się ci panowie, że nie zaprosili Polaków na te narady, ponieważ nie było tam przedstawicieli Galicji, zupełnie tak, jak gdyby chodziło o istniejące gdzieś państwo niepodległe tej nazwy! W rezultacie mała kompromitacja Rady i uchwała przekazania materjału (to znaczy różnych skarg i memorjałów grupy Petruszewycza) w tej kwestji wraz z memorjałem, z odpowiedzią prof. Askenazego, do konferencji ambasadorów, Rada bowiem nie uznała się za kompetentną.

Wobec nawału doniosłych problemów światowej natury kwestja ta na razie będzie odroczoną, ale winniśmy być przygotowani na to, że wypłynie — może wraz z wschodnią naszą granicą — na porządek dzienny po wyjaśnieniu konfliktu z Niemcami i po plebiscycie górnośląskim. Przyczyny żywego zainteresowania Anglików tą sprawą są zupełnie niedwuznaczne. Kto wie, czy nie zabiorą głosu w tym przedmiocie także Stany Zjednoczone. I może mielibyśmy szanse uzyskania ich poparcia. Cały bowiem problem Galicji wschodniej dla Europy przedstawia się w świetle pytania: »Royal Dutch Company« czy »Standard-Oil« — trust naftowy angielsko-holenderski, czy amerykański. Anglicy wiedzą dobrze, że Galicja wschodnia (a raczej jej nafta) zneutralizowana lub pod mandatem Ligi narodów z współnictwem Petruszewyczów, wpadłaby im odrazu w ręce. Stany Zjednoczone będą z tego właśnie powodu raczej za relacją polską. Z drugiej strony udział poważny kapitału francuskiego w przemyśle naftowym Galicji, aczkolwiek dla dwóch rywalów niepożądany, łatwiej byłby przez nich przełknięty, niż przewaga trustu przeciwnego.

Zabezpieczenie naszych interesów ekonomicznych i suwerenności w Galicji zależy w prostym stosunku od naszej siły. Wydobycie się ze sporów zewnętrznych, ustalenie granic i sojusz solidny z Francją w dziedzinie polityki zagranicznej — a praca intensywna nad odbudową gospodarczą i administracyjną kraju — wewnątrz: oto wytyczne, dla zdobycia prawdziwej niepodległości i zachowania na własność Galicji wschodniej.

SPRAWY GDAŃSKIE.

Pod wpływem żywiołów reakcyjnych i pangermanistycznych, które opanowały rządy w Gdańsku, Wolne Miasto rozzuchwaliło się i przebrało miarę. Konwencja z Prusami o wymianie urzędników, zawarta przez Senat gdański niezależnie od Polski i Ligi narodów, odrzucenie poprawek, wymaganych przez Radę Ligi w konstytucji gdańskiej i nieprzysłanie, pomimo zaproszenia, żadnego delegata dla wytłumaczenia się z tych wykroczeń, zirytowały nawet wielce cierpliwą zazwyczaj Radę Ligi narodów. Zlekceważenie jej bowiem nawet przez drobnego własnego pupila groziło zupełnym upadkiem jej prestige'u. Tym razem Rada zdobyła się na energję. Uchwalono postawić jako termin ostateczny usunięcia urzędników pruskich z Gdańska 1 lipca 1921 r. Wysłano do Wolnego Miasta ostrą notę z żądaniem przyjęcia do konstytucji poprawek przez Radę wskazanych, i zastrzeżenia jej prawa do całkowitej rewizji konstytucji. Rada bowiem przyszła do wniosku — a pomogła jej w tem delegacja polska, — że instytucja Senatu w dzisiejszym jego składzie przekracza zakres właściwie administracyjny i posiada znamiona wybitnie antydemokratyczne. Z drugiej strony jenerał Haking przysłał raport, wypowiadający się przeciwko mandatowi wojskowemu Polski i wypływającym z niego konsekwencjom praktycznym. Jenerał rozumował tak: w razie wojny z Niemcami, Polska będzie odrazu rozbitą — więc mandat gdański i fortyfikacje nic nie pomogą. A w razie wojny z Rosją. Gdańsk nie będzie wojskowo odgrywał żadnej roli, więc niema poco się tą kwestją kłopotać. Raport ten, sprzeczny z uchwałą Ligi narodów, spowodowaną opinją Rady Najwyższej, przychylną mandatowi Polski, postawił Radę w przykrej sytuacji. Występując zaś przeciwko jednomyślnym wnioskom wojskowej komisji przy Lidze narodów, zostającej pod przewodnictwem marszałka Fayolle'a, Haking stanął zarazem w konflikcie z tą komisją.

Raport jego w przeciwieństwie do sympatycznego podobno dla nas sprawozdania p. Attolico, poprzedniego komisarza Lig narodów w Gdańsku, wywołał w gronie Rady reakcję na naszą korzyść, a to na tle jej konfliktu z Gdańskiem o konstytucję. Obecnie tedy sprawa mandatu i stosunków wogóle z Wolnem Miastem przedstawia się dla nas nieco pomyślniej. Jak się zdaje, jen. Haking przeholował tym razem zbyt radykalnie, interpretując instrukcje, które otrzymał zapewne od swego rządu (nie myślimy tu naturalnie o Lidze narodów, która nie jest rządem). Wykazuje to raz jeszcze, jak fatalną i dziką kombinację z Gdańskiem — niby to naszym portem — upieczono w traktacie wersalskim, a wypaczono do reszty w konwencjach paryskich...

WYDALANIE Z WIEDNIA ŻYDÓW Z GALICJI.

Znane jest meritum rzeczy: decyzja rządu austrjackiego o wyrzuceniu gwałtownem około 80.000 żydów galicyjskich z Wiednia. Stanowisko to ze strony kraju, który zawsze się cieszył olbrzymimi sympatjami żydostwa międzynarodowego, odbija jaskrawo od stanowiska Polski, tak przecież okrzyczanej i oczernianej za swój »antysemityzm«, za rzekome pogromy itp. Przypominam tu jednomyślną uchwałę rady lwowskiej z 30 grudnia o udzieleniu przytułku rzeszom uchodźców z Rosji, przeważnie żydów, uciekających tysiącami z pod jarzma bolszewickiego do Polski — tego osławionego »piekła« dla żydów. Prof. Askenazy miał wdzięczną rolę i świetnie się z niej wywiązał. Wykazał on całą niehumanitarność uchwały austrjackiej. Poseł austrjacki Eichoff dowodził, że ciężkie położenie Austrji i groźne żydom zmusza ją do tego kroku.

Po naradach w podkomisji Rada Ligi narodów powzięła uchwałę bardzo znamienną. Zdeklarowała naprzód, że Austrja ma prawo wydalania »niepożądanych« obcokrajowców. — Przyznaję się, że zaimponowała mi odwaga cywilna Rady w kwestji, gdzie chodziło o przedstawicieli rasy, mającej tak potężne w świecie wpływy. Ze względów humanitarnych wszakże wprowadzono szereg ograniczeń, wyłączających od wydalań: 1) wszystkich tych, którzy podali się o naturalizację (obywatelstwo) austrjackie, 2) chorych, 3) mających stałe zajęcie, 4) uczniów pewnych kategorji szkół, 5) pozbawionych dachu w Polsce (z powodu wypadków wojennych). Polska ma też prawo kontrolowania listy osób, które, nie podlegając pod powyższe kategorje, mogą być wydalone.

Praktycznie te uchwały redukują znacznie masę uchodźców, którzyby w przeciwnym wypadku skazali na przeludnienie ubogie nasze miasta. Moralnie — wystąpiliśmy w pięknej roli obrońców zagrożonej wyrokiem rzeczy żydowskiego proletarjatu. Prawnie Liga narodów stwarza prejudykat, upoważniający nas do wydalenia ewentualnego wszelkich żywiołów, któreby nadużywały naszej gościnności pomimo ubóstwa i głodu w kraju.

.......ckl.

Kronika górnośląska.

ZBIÓRKA NA PLEBISCYT GÓRNOŚLĄSKI, urządzona przez artystów teatrów krakowskich w dniach 3 i 4 bm., przyniosła, jak donosiliśmy, przeszło 700.000 mk. Dotychczas żadna zbiórka w Krakowie takiego rezultatu nie wydała. Jest to niewątpliwie zasługą pp. artystów i artystek scen naszych, którzy nie szczędząc trudów, z wielkiem poświęceniem w obu dniach zbiórki pracowali w dzień przy zbiórce w mieście, wieczór zaś w kabaretach. Prezydjum obywatelskiego komitetu plebiscytowego województwa krakowskiego przesłało na ręce prezesów filji Związku artystów czterech teatrów krakowskich gorące podziękowanie za obywatelski współudział oraz ofiarną pracę dla powiększenia funduszu plebiscytowego.

SYNDYKAT DZIENNIKARZY KRAKOWSKICH NA PLEBISCYT. Prezydjum Syndykatu dziennikarzy krakowskich komunikuje: Syndykat dziennikarzy przeznaczył na plebiscyt górnośląski 15.000 marek.

DRUKARZE LWOWSCY NA PLEBISCYT. Pół miljona marek polskich na plebiscyt górnośląski złożyło 33 członków gremjum drukarzy lwowskich.

TYDZIEŃ LOTNICZY NA PLEBISCYT. Urządzony w Toruniu staraniem szkoły obserwatorów lotniczych tydzień lotniczy, połączony ze wzlotami pasażerskiemi, przyniósł na rzecz plebiscytu Górnego Śląska 104.184 marek. Wzlotów pasażerskich było 36. Wzloty odbyły się bez żadnego wypadku.

KRONIKA.

Kraków, 9 marca.

PRAWDOPODOBIEŃSTWO POGODY NA DZIEŃ 9 MARCA: Zachmurzenie zmienne, miejscowe drobne opady, spadek temperatury, słabe wiatry w kierunku zmiennym.

Wyciąg z obserwacyj meteorologicznych w Polsce z dnia 8 bm.:

Miejscowość	Temper. max.	Temper. min.	Kier. wiatru	Stan nieba
Kraków	6	—7	północny	pochmurno
Warszawa	0	—2	południowy	pochmurno
Poznań	—	—3	poł.-zachod.	półpochmurno
Gdańsk	—	—	poł.-zachod.	półpochmurno

Rozkład ciśnień: Wysokie ciśnienie nad środkową Europą, niż barometryczny na północ od Anglji.

SPRAWA WICEPREZYDENTÓW MIASTA. — W poniedziałek w magistracie krakowskim odbyło się posiedzenie przedstawicieli klubów radzieckich, podczas którego prezydent Federowicz poinformował zebranych, w jakiem stadjum znajduje się uchwała rady miejskiej, dotycząca powiększenia liczby wiceprezydentów o jednego oraz zniesienia numeracji wiceprezydentów. Gdy się okazało, że na mocy obowiązujących dotąd w Małopolsce ustaw austrjackich, sprawa ta nie może być załatwioną w drodze rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych, postanowił minister Skulski odnośną ustawę przedstawić Sejmowi do uchwały. Sprawa wejdzie w najbliższych dniach na radę ministrów i będzie przedłożona Sejmowi, a następnie komisji administracyjnej. Po załatwieniu jej w komisji wejdzie pod obrady Sejmu. Wobec tego, zwrócił się prezydent Federowicz do przedstawicieli klubów radzieckich z zapytaniem, czy ma się wstrzymać z rozpisaniem wyboru, aż do załatwienia sprawy przez Sejm, czy też w najkrótszym czasie rozpisać wybór na pierwszego wiceprezydenta. Reprezentanci klubów wyrazili zapatrywanie, że należy bezzwłocznie przystąpić do wyboru pierwszego wiceprezydenta, z zastrzeżeniem równorzędności, zaś wybór nowo mającego się kreować wiceprezydenta nastąpi dodatkowo po uchwale sejmowej. Ponieważ kilku radców miejskich pełni obowiązki poselskie, i z powodu głosowania nad konstytucją w Sejmie, nie mogłoby wziąć udziału w wyborze, przeto wybór będzie tak rozpisany, aby obowiązki poselskie z radzieckiemi nie kolidowały.

POSIEDZENIE KOMISJI ADMINISTRACYJNEJ. Dnia 7 marca 1921 odbyło się posiedzenie krakowskiej komisji administracyjnej, na którem uchwalono podwyższenie opłat rzezalnianych, przyznano jednej firmie zwrot opłat od spirytuozów wywożonych z miasta i załatwiono kilka spraw osobistych. Następnie na wspólnem posiedzeniu z sekcją skarbową uchwalono przedstawić radzie m. wnioski w sprawie częściowego podwyższenia dodatku gmin. do podatku spożywczego i w sprawie podwyższenia opłaty gminnej od trunków.

URZĄD ROZJEMCZY DLA SPRAW NAJMU. Na podstawie nowej ustawy o ochronie lokatorów, zorganizowany został w Krakowie urząd rozjemczy dla spraw najmu, który rozpoczął już swoje czynności. Urząd ten mieści się w głównym budynku magistratu na II piętrze, od strony ul. Poselskiej. Podania i wnioski stron przyjmuje się do protokołu podawczego urzędu między godziną 9 a 12 przed południem, drzwi Nr 13.

O PRACOWNIĘ PSYCHOLOGICZNĄ. Dnia 6 bm. odbył się wiec ogólno-akademicki w tut. Uniwersytecie w sprawie uruchomienia pracowni psychologji doświadczalnej. Wiec stojąc na stanowisku, że sprawa utworzenia pracowni psycholog. jest jedną z najbardziej naglących potrzeb Uniw. Jag. i wogóle polskiej nauki, uchwalił rezolucję, w której domaga się kategorycznie od wydziału filozof., od senatu i ministerstwa wyznań i oświaty uruchomienia i uposażenia pracowni psychologicznej. Nadto wiec powołał do życia komitet, którego zadaniem jest ująć w ręce kwestję uruchomienia pracowni z prawem wykorzystania wszelkich możliwych środków, wiodących do osiągnięcia swego zadania.

Z WAWELU. Dalsze cegiełki wawelskie ufundowali. 38-mą 12 pułk piechoty z Wadowic, 39-tą 8 pułk ułanów im. ks. Poniatowskiego, 40-tą Huta żelazna Kraków S. A. w Krakowie, 41-szą drowie Henrykowie Rappaportowie i 42-gą Izabella ze Ścibor Rylskich hr. Koziebrodzka.

WYSTĘPY KAROLA ADWENTOWICZA. Teatr im. Słowackiego pozyskał na dłuższy okres czasu jednego z najznakomitszych współczesnych dramatystów K. Adwentowicza. Z jego współudziałem grany będzie przedewszystkiem »Hamlet« Szekspira, upamiętniony niezwykłym sukcesem artysty na scenie krakowskiej w ostatnim roku przed wojną, dalej Rittnera »Don Juan«, będący świetnym popisem aktorskim Adwentowicza oraz jedna z nowych sztuk polskich. Rozpocznie cykl występów niegrany dotąd nigdy w Krakowie »Taniec śmierci« Strindberga, w którym Adwentowicz stwarza wstrząsającą do głębi postać kapitana Edgara.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. Jutro występuje teatr Powszechny z premjerą dawno niegranej komedji Fredry-syna pt. »Wielkie bractwo«, w której role główne odtwarzają pp. Czechowska, Morska, Zalewska, Grolicki, Kaden, Kliszewski, Korecki, Magnuszewski, Łukawski i Sarnowski. Reżyserję sztuki prowadzi p. Kliszewski. »Wielkie bractwo« powtórzone będzie w niedzielę wieczorem.

W sobotę 12 bm. urządza teatr 25-letni jubileusz autorskiej pracy Konstantego Krumłowskiego. Grana będzie »Królowa przedmieścia«.

Z TEATRU »BAGATELA«. »Kiki« Picarda powtórzone będzie dzisiaj, jutro i w piątek, ustępując miejsca w sobotę fantazji Barrie'a pt. »Nieporównany Crichton«.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Pod kierunkiem kompozytora Z. Wiehlera ukończono próby muzyczne »Gwiazdy Kaukazu«. Obecnie odbywają się próby pełne na scenie pod reżyserją autora Stefana Turskiego. Premjera w najbliższych dniach.

GDZIE SĄ DRUCIARZE? pytają się nasze gosposie, które wobec wysokich cen naczyń kuchennych, potrzebują teraz więcej niż kiedykolwiek mistrzów druta. Dawniej co kilka dni na podwórzach krakowskich rozbrzmiewał okrzyk: »garnki drutować!« — obecnie całkiem nie słychać tego okrzyku. Co się stało z druciarzami? Czy wyginęli na wojnie? Nie, inna tu jest przyczyna. Druciarze, którzy odwiedzali Kraków, byli wyłącznie Słowakami, z poza Karpat, przez granicę węgierską ciągnęli pod Wawel. Dziś granica węgierska stała się czeską, a »bracia« Czesi nie pozwalają słowackim druciarzom przekraczać granicy i iść do Polski. Jest to jeden więcej z drobnych dowodów czeskiej dla nas życzliwości. Przy układach gospodarczych z Czechami należałoby ten drobny szczegół poruszyć i wytłumaczyć panom Czechom, że ich Rzeczpospolita nie jest znów tak słabą, ażeby wędrówki druciarzy do Polski groziły katastrofą czeskiemu państwu. (Es).

ECHA STRAJKOWE. Aresztowany przez żandarmerję wojskową dr Wodecki, po przesłuchaniu przez władze wojskowe, wypuszczony został na wolność.

SAMOBÓJSTWO. Wczoraj po południu powiesił się na drzwiach strychowych w kamienicy przy ul. Dietla 46, mężczyzna nieznanego nazwiska, izraelita, lat około 45. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

OBŁAWA. Onegdaj przez cały dzień policja łącznie z wojskowością prowadziła obławę za osobami podejrzanemi. Podczas obławy aresztowano kilkadziesiąt osób obojga płci, obwinionych o różne przestępstwa.

ZA SPRZEDAŻ FAŁSZYWEGO MASŁA, zawierającego 75 procent wody krakowski urząd walki z lichwą aresztował gospodynię Teklę Mróckową z Krzyszkowa oraz Marję Tomczykową z Kordwanowa.

ZŁODZIEJ CMENTARNY. Policja krakowska aresztowała niejakiego Feliksa Bogusza, lat 57, znanego złodzieja. Bogusz od dłuższego czasu grasował na cmentarzu rakowickim, gdzie kradł rozmaite części z pomników, krzyżów i ogrodzeń, sprzedawając je następnie na targu tandetnym.

KRADZIEŻE KIESZONKOWE. Aresztowano w Krakowie 18-letnią Agatę Obruśnikównę, która Felicji Reinclowej skradła z kieszeni 2000 mk., zaś Helenie Kemplerowej torebkę ręczną z kwotą 10.000 mk.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

»OD OKULTYZMU DO EWANGELJI«. Pod powyższym tytułem odbędzie się wykład prof. L. Skoczylasa z dziedziny współczesnej mistyki francuskiej we czwartek 10 bm. o godz. 7 w sali małop. Tow. Rolniczego, pl. Szczepański 8, II p.

W TOW. LEKARSKIEM (Radziwiłłowska 4) odbędzie się we środę 9 bm. o godz. 8 wieczór posiedzenie naukowe, w którem wezmą udział pp.: doc. dr Boroniecki, prof. dr Ciechanowski, dr Glabecl, dr Koulus, prof. dr Latkowski, dr Micheida, prof. dr Nowotny, prof. dr Piltz, dr Reich, dr Szymanowicz, doc. dr Walter i dr Wojciechowski.

POLSKIE TOW. KRAJOZNAWCZE urządza we czwartek 10 marca br. odczyt pt. »Przedhistoryczne siedziby ludzkie na ziemiach polskich«, który wygłosi p. Józef Żurowski o godz. 7 wiecz. w lokalu Muzeum przemysłowego, ul. Smoleńsk 9.

TECHNOLOGJA GARNCARSTWA. Dzisiaj we środę 9 marca odbędzie się w miejskiem Muzeum przemysłowem (ul. Smoleńsk 9) odczyt prof. Szafrana pt. »Technologja garncarstwa«, część II (porcelana i majolika). Początek o godz. 7 wieczór.

Z kraju i ze świata.

DEKRET O ZNIESIENIU MILITARYZACJI KOLEI podpisany przez Naczelnika państwa i prezesa ministrów, ogłoszony został urzędownie i wszedł w życie 5 bm. o godz. 14.

PROF. ASZKENAZY W TYCH DNIACH PRZYBĘDZIE DO WARSZAWY. Delegat polski przy Lidze narodów profesor Aszkenazy zawiadomił, że w tych dniach przybędzie do Warszawy.

»MONITOR POLSKI« zamieszcza następujące zarządzenia władz naczelnych: rozporządzenie prezesa głównego urzędu ziemskiego w przedmiocie uzupełnienia rozporządzenia z dnia 22 października 1919 r. o warunkach upoważnienia instytucyj społecznych do przeprowadzenia parcelacji większych posiadłości ziemskich, dalej przedruk rozporządzenia rady ministrów w przedmiocie przekazania ministrowi aprowizacji prawa do wydawania rozporządzeń w zakresie ustalania i ujawniania cen, oraz ograniczania konsumcji, sprzedaży, przedruk rozporządzenia ministra aprowizacji w sprawie ograniczenia spożycia, przedruk rozporządzenia ministra poczt i telegrafów w sprawie zmiany rozporządzenia z dnia 29 sierpnia 1919 r. w przedmiocie odpowiedzialności zarządzeń pocztowych za krajowe przesyłki pocztowe i telegramy.

PRZYMUS STEMPLOWANIA PODAŃ. Z Warszawy donoszą: Ministerstwo skarbu zwróciło się do władz państwowych, aby nie załatwiały podań i pism wnoszonych do tych władz, nie zaopatrzonych marką stemplową. Podania takie należy zwracać interesowanym z poleceniem uiszczenia przepisanej opłaty skarbowej.

STYPENDJA DLA KANDYDATÓW NA NAUCZYCIELI. Ministerstwo wyznań rel. i ośw. publ. ogłasza konkurs na stypendja dla słuchaczy i słuchaczek wyższych uczelni (uniwersytetów ewent. politechniki). Wysokość stypendjum ministerstwo wyznacza obecnie na 2000 do 4000 mk. miesięcznie, płatnych z góry. Wysokość stypendjów może ulec zmianie w zależności od zmiany warunków bytu.

O stypendja ubiegać się mogą tylko kandydaci(tki) uzdolnieni pod względem fizycznym do zawodu nauczycielskiego. Stypendyści(tki) składają ministerstwu zobowiązanie do pracy w gimnazjum państwowem po odbyciu studjów w ciągu tylu dwóchleci, w ciągu ilu lat pobierać będą stypendja; zobowiązanie obejmuje jednak najwyżej pięć lat pracy. Przy wyznaczaniu miejsc pracy ministerstwo będzie się starało w miarę możności uwzględniać życzenia stypendystów.

Do podania należy dołączyć: a) życiorys, b) świadectwo lekarskie, c) dokumenty, stwierdzające dokładnie przebieg dotychczasowej nauki szkolnej i studjów wyższych (w odpisach), d) dane (osobiste według następującego wzoru: 1) nazwisko i imię; 2) data urodzenia; 3) wyznanie; 4) stan rodzinny (żonaty, wolny, bezdzietny, liczba dzieci); 5) studja (szkoły niższe, średnie, wyższe); 6) przedmioty, w których kandydat ma zamiar specjalizować się; 7) referencje (nazwiska i adresy szczegółowe osób poważnych, na które kandydat może się powołać, o ile możliwe, z pośród osób, pracujących na polu oświaty i wychowania).

Podania należy przesyłać do ministerstwa W. R. i O. P., sekcja szkolnictwa średniego, do dnia 15 marca 1921 r.

EGZAMINY NAUCZYCIELSKIE. Egzaminy dla czynnych a niewykwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych rozpoczną się w terminie wiosennym dnia 5 kwietnia 1921 r. o godz. 9 rano w Białymstoku, Kielcach, Lublinie, Łodzi i Warszawie. Podania o dopuszczenie do egzaminów należy wnosić w drodze służbowej, dołączając: a) metrykę urodzenia, b) życiorys, własnoręcznie napisany, c) posiadane świadectwa szkolne i zaświadczenia egzaminacyjne, d) świadectwo lekarskie, wystawione przez lekarza powiatowego, e) fotografję, opatrzoną własnoręcznym podpisem kandydata.

ZGON DWOJGA ARTYSTÓW DRAMATYCZNYCH. W Warszawie jednego dnia zmarli w równym wieku: Jadwiga Czaki i Marceli Trapszo.

Śp. Jadwiga Czaki, ur. w r. 1860, grywała w swoim czasie w teatrze krakowskim, za dyrekcji Koźmiana, role naiwne z wielkiem powodzeniem. Powołana do Warszawy zajęła wybitne stanowisko na scenach stolicy.

Śp. Marceli Trapszo, ur. w r. 1860, już w 16 r. życia zaczął karjerę aktorską pod kierownictwem swojego ojca Apolinarego. Grywał role przeważnie charakterystyczno-komiczne. W r. 1894 występował na scenie krakowskiej, ale całe życie spędził właściwie na deskach teatrów warszawskich, gdzie z powodu talentu swego i poszanowania dla zawodu aktorskiego powszechnem cieszył się uznaniem.

LUDNOŚĆ WARSZAWY. Według danych biura rozdziału kart, w dniu 1 marca br. ludność miasta Warszawy wykazała 907.637 uprawnionych do pobierania kart, nie licząc wojskowych, rodzin oficerów, urzędników wojskowych, weteranów z 63 roku i ich rodzin oraz kolejarzy wraz z rodzinami i przejezdnych.

ŻEGLUGA NA WIŚLE. Wobec oczyszczenia Wisły z lodu zarząd polskiej żeglugi państwowej w dniu wczorajszym wznowił kursowanie parostatków między Warszawą, Płockiem a Włocławkiem.

MINISTER RATAJ WE LWOWIE. Minister oświaty Rataj był onegdaj w południe na uroczystem otwarciu kuratorjum szkolnego w gmachu rady szkolnej krajowej. Minister dziękował zgromadzonym tam urzędnikom za dotychczasową pracę, poczem wskazał na przemianę dotychczasowej rady szkolnej krajowej w kuratorję, przez co następuje ujednostajnienie szkolnictwa w całej Polsce i uniezależnienie władz szkolnych od władz politycznych. Wkońcu prosił zgromadzonych o dalszą wytrwałą pracę. Następnie przyjmował minister delegację zrzeszenia nauczycielskiego, po południu odbył konferencję z szeregiem wybitnych osobistości świata naukowego, poczem wziął udział w posiedzeniach towarzystwa nauczycieli »Ognisko«, polskiego towarzystwa pedagogicznego, towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. Wieczorem był na obiedzie u ks. Andrzeja Lubomirskiego. Wczoraj zwiedził minister lwowskie szkoły i zakłady wychowawcze. Po południu odbył dłuższą konferencję z jeneralnym delegatem rządu dr Gałeckim, o godz. 11 w nocy odjechał do Tarnopola na wizytację szkół. Dzisiaj wieczór wyjedzie z Tarnopola wprost do Warszawy.

SENSACYJNE MORDERSTWO. Dwudziestoletnia Werschnerówna we Lwowie, co do której zrazu przypuszczano, że popełniła samobójstwo, zamordowaną została przez swojego ciotecznego brata, 14-letniego Jana Hugiela. Młodociany sprawca zbrodni, po kilkudziennych przesłuchaniach, ukląkł, zmówił pacierz, poczem przyznał się, że on zastrzelił W. w chwili, gdy wieszała bieliznę, jednak manipulował w sposób nieostrożny karabinem. Początkowo cała rodzina pomagała mu w ukrywaniu tego faktu, aż wreszcie zeznał, że rodzina nakłoniła go początkowo do fałszywych zeznań i nieprzyznania się do winy. Okazało się, że H. żyli z majątku zamordowanej i dostali się z niego pieniędzy, a mimo to obchodzili się z nią źle. Podejrzenie zatem istnieje, czy nie zamordowano W. rozmyślnie w celu zagarnięcia jej majątku. Aresztowano: 14-letniego Jana Hugiela, ojca jego [illegible], matkę Marję, dwóch braci Michała i Józefa oraz Zendalewiczową. U Hugielów zakwestjonowano gotówkę 45.000 marek.

WYROKI ŚMIERCI. Wyrokiem sądu wojsk. O. G. w Kielcach zatwierdzonym decyzją Naczelnego Wodza, urzędnik wojskowy 10 rangi z P. K. U. w Jędrzejowie Leon Paprocki został skazany na karę śmierci przez rozstrzelanie za zbrodnię sprzeniewierzenia skarbowych pieniędzy i przedmiotów. Wyrok wykonano 23 lutego 1921.

Wyrokiem sądu polowego 2 dyw. piechoty Leg., jako sądu doraźnego, szer. Jan Gugała i Stanisław Dąbek zostali skazani na karę śmierci przez rozstrzelanie za zbrodnię rozboju i usiłowanego zabójstwa. Wyrok wykonano 15 lutego 1921.

Z ŻYCIA KOLONJI POLSKIEJ W PARYŻU. (Obchód rocznicy powstania styczniowego. — Uroczystość polsko-francuska w Enghien. — Koncert polski. — Szkoła tańców polskich). W pięknej sali Geograficznej odbył się staraniem Koła paryskiego podniosły obchód 58 rocznicy powstania styczniowego. Rodacy zgromadzili się licznie na tę uroczystość narodową. Obchód rozpoczął się odśpiewaniem hymnu narodowego »Jeszcze Polska nie zginęła« przez wszystkich obecnych. Przewodniczący, prezes Koła p. W. Milkuszyc otworzył obchód powitaniem z[illegible]

KAZIMIERZ ZDZIECHOWSKI.

ZBRODNIA

25 (Ciąg dalszy).

Adam doznawał wyrzutów sumienia, któremi tego wieczora podzielił się z towarzyszem.

— Gdybyśmy byli oddali jej pieniądze — zauważył chwiejnie — może nie przyszłoby do tego.

Aleksy odparł.

— Chociaż nie była to właściwie pożyczka, tylko ofiara na cele partyjne, byłbym chętnie zwrócił, gdyby nie pustka w kasie. Ach, ta chroniczna nasza bieda i nędza...

Stangow zapalił papierosa, przechadzał się po pokoju, sumował.

Gryzła go jedyna z mających przystęp do niego trosk, troska pieniężna.

— Spłacenie długu w porę, powstrzymałoby może dziewczynę od rozpaczliwego kroku — odezwał się Adam.

Aleksy zatrzymał się i rzekł powoli:

— Stało się to, co było nieodwołalne. Niezrównoważona, egzaltowana panna nie znalazła w sobie dość sił do walki... Słabi prędzej, albo później odpaść muszą.

— Żal młodego życia.

Odrzuciwszy papierosa, Aleksy usiadł przy stole, wydobył z szuflady pudełko z różnemi misternemi przyrządami i zajął się polerowaniem paznogci. Manicurów w owej epoce nie było jeszcze w miastach prowincjonalnych.

Długi czas trwało milczenie.

— Widzę, że jesteś jeszcze całkowicie człowiekiem dawnej daty — zaczął Aleksy, nie odrywając oczu od zajęcia.

— Na czemże polega ten mój archaizm?

— Pokutują w tobie przesądy i sentymentalizmy. Osłabia cię twoja połowiczność. Trzeba życiu i prawdzie patrzeć śmiało w czoło, trzeba być twardym i mocnym.

— Tak, w walce o ideę, lecz nie wiem, jakiemu celowi poświęconą została Gusia?

Stangow pilnikiem starannie polerował paznogcie...

— Mielecówna padła ofiarą własnej słabości — odrzekł — a zresztą, mój drogi, co mnie obchodzi jakaś przeczulona nieodporna Mielecówna i jej tragiczna śmierć.

— Jak to, co ciebie obchodzi? — Zdziwił się Adam — panna, z którą byłeś zaręczony... zastrzeliła się...

— Nie mogę przecież żenić się ze wszystkiemi kobietami, które mi działają na zmysły. Sądziłeś zapewne, że po Trzech Królach dam na zapowiedzi, w zapusty poprowadzę Gusię do ołtarza i przykładnie zabiorę się do płodzenia dzieci... A to dobre!...

Aleksy zaśmiał się. — Adam był nieco oszołomiony.

— Ludzie żenią się, zakładają rodziny... — rzekł

— Oczywiście.., ale ja na razie nie potrzebuję ogniska domowego... ja chcę używać, chcę nacieszyć się istnieniem, nasycić się rozkoszą... Gdy zakocham się w kobiecie, muszę ją mieć... Podoba mi się inna, zdobywam tę, następną, która tak, jak poprzednia, do czasu zaspokojenia żądzy, wydaje się, pierwszą i jedyną. — Może dopiero po latach, może już jutro spotkam tę naprawdę pierwszą i jedyną, wówczas będę jej wiernym, lecz tymczasem...

— Po co tedy rozprawiamy tyle o idei i robimy tę jakąś rewolucję, jeśli mamy wyłącznie używać. Ustrój kapitalistyczny i carat nie przeszkadzają w zabawie — zauważył Adam, wciąż zdziwiony niespodzianym obrotem rozmowy.

— Dla tej prostej przyczyny, że nie jestem świnią i że użycie wieprzowe, użycie, polegające wyłącznie na przyjemnościach łoża i stołu, mnie nie wystarczą. Potrzebuję do pełni istnienia wrażeń intelektualnych, estetycznych, emocjonalnych. Wiedza i sztuka, działalność społeczna, walka o władzę polityczną — podróże, karty, wyścigi, kolekcjonerstwo, giełda, polowanie na głuszce, obława na żandarmów i szpiclów, słowem wszystko, prócz choroby, dziurawionych butów i wygniecionych w okolicy kolan spodni i pustej kieszeni, sprawia człowiekowi rozkosz.

Stangow polerował paznogcie, Adam popadł w zadumę.

— Gusia Mielecówna miała tosamo zapewne, co ty, zamiłowanie i prawo do radości istnienia — zauważył — a z twojej przyczyny zginęła

— Cóż mnie to może obchodzić? — powtórzę raz jeszcze... Mogła żyć — wolała umrzeć. Mogła zająć się dzieckiem, na którego wychowanie nie omieszkałbym dostarczyć jej środków, o ile stałbym się kiedyś bogatym — mogła wyjść zamąż... Takich Mielecówien będzie na mojej drodze może dziesięć, może sto. Jedne skończą samobójczo, inne pójdą do domów publicznych, niektóre znajdą mężów, czy też nowych kochanków. Od początku świata, mój kochany, pełnię istnienia osiągają tylko silni... Żadne prawo, żadna etyka, stworzona przez miernoty i dla miernot tu nic nie zmienią...

Stangow, pochylony nad pilnikami, podniósł wzrok, spojrzał na Adama.

— Gadam rzeczy tak pospolite, jak abecadło, ty zaś wytrzeszczasz na mnie oczy i wresz świętem oburzeniem. — Tak, przyjacielu, albo być szczęśliwym bandytą —bandytą w opinji dewotek, radosnym bohaterem w poczuciu własnem — albo świętym. Wiele lat z rzędu przygotowywałem się do tej drugiej karjery... Wierzyłem w Boga, w duszę nieśmiertelną, wielbiłem świętego Pawła i Franciszka, a zwłaszcza Tomasza à Kempis... Jeśli jest Bóg i żywot wieczny, całego siebie, każdą myśl i każdą godzinę poświęcić trzeba sprawom wieczności. Tylko ludzie marni i głupi umieją łączyć ewangelję ze świństwem codziennych grzeszków z nikczemnością filisterskiej kompromisowej szacherki i obłudy. Ja nie potrafię. Gdy zachwiała się moja religja, spojrzałem innemi oczami na świat i powiedziałem sobie: niema Boga w niebie, ale jest życie na ziemi, a zatem wszystko dla życia i postanowiłem wszystko zdobyć... droczyć się śmiechem uroczych nurysek, wkroczyć na czele zwycięskiego ludu do pałacu zimowego, zmierzyć całą głąb wiedzy i piękna, którą stworzyły myśl i duch... Jeśli wszechświat nie podlega rządom wiekuistego Boga, człowiek jest panem... Ten, kto przeszedł do porządku nad wolą, objawioną wśród grzmotów Synajowych nad »Kazaniem na górze«, nie uzna jakichś tam kodeksów Napoleona, czy Sperańskiego, przepisów etyki, oraz poczucia obowiązku... Od wieków toczy się walka między duchem, potrzebującym oparcia o Boga, a rozumem wyzwolonym, między posępną niewolą a radosną wolnością; walka, w której zwycięstwo zdawna już jest przesądzone. Szalę przechyla pożądanie szczęścia... Filozofowie umierają, królestwa rozpadają się, teorje mijają, wybuchają i gasną rewolucje, leje się krew, a słodycz ust i uroda ciała kobiety dziś, jak przed wiekiem, jest najwyższą radością śmiertelnych, niezaprzeczonym, nieomylnym dogmatem...

Stangow, ukończywszy zajęcie, zamknął pudło z przyrządami i zabrał się do czytania...

Na rozmowy filozoficzne i literackie z Grebińskim, którego umysłowość określał jako mało oryginalną i płytką, nie lubił tracić czasu.

(C. d. n.).

nadzonych i zaprosił na estradę weteranów 63 r. pp.: Wolskiego i Jaworskiego, których powitał temi słowy. »Czołem panowie, po trzykroć wam czołem! Składamy wam hołd i wdzięczność za wasze trudy, walkę i poświęcenie dla ojczyzny«. Jeden z weteranów odpowiedział: »To tylko było naszym obowiązkiem«. Następnie wygłosił p. Milkuszyc dłuższą mowę okolicznościową, poczem przemawiali pp. Kleczkowski i dr B. Motz. Część artystyczna obchodu wypadła — jak podnosi »Polonia« — doskonale. Młody pianista p. Gaillard odegrał kilka utworów Debussy'ego i Chopina. Entuzjastycznie witano od dawna nie ukazującego się na estradzie sympatycznego pieśniarza Alfreda Lubelskiego. Artysta odśpiewał subtelnie szereg ludowych pieśni. Publiczność literalnie puścić go nie chciała ze sceny, żądając coraz to nowych bisów.

W uroczem letnisku Enghien-les-Bains pod Paryżem odbyła się uroczystość polsko-francuska na rzecz sierót powiatu Montmorency. Na uroczystość tę przybyli z pośród Polaków: hr Łubieński imieniem posła hr Zamoyskiego, dalej konsul polski Lasocki, płk. Giżycki, oficerowie polscy i korespondenci prasy polskiej. Piękną pogadankę wstępną wygłosił p. Bienaime, poczem rozpoczął się koncert. Panna Nelly Eynoa śpiewała pieśni Moniuszki, Noskowskiego i Niewiadomskiego. Znakomity skrzypek Opery paryskiej p. Leon Nauwinck zbierał zasłużone oklaski, które zdobyła również panna Popowska odtańczeniem polskich tańców. Panna de Villers grała na fortepianie, a deklamowali p. Lucareau z Opery komicznej, Marquet z Odeonu i Constantin z Alhambry. Po tej pierwszej części koncertu mer miasta Enghien p. Patrenotre Desnoyers w słowach podniosłych złożył hołd Polsce i powitał jej przedstawicieli. Nastąpiły żywe obrazy jako apoteoza Francji i Polski przy odgłosach Marsyljanki i hymnu polskiego.

Dnia 28 lutego odbył się koncert polski w sali paryskiego teatru Marigny. Utwory Szopena odśpiewała p. Lalewicz, poczem panna Milly Vaney odśpiewała szereg pieśni młodego kompozytora L. Morawskiego. Panna Marta Hennesson poszła śladem Lalewicza i grała śliczne utwory Szopena, a panna Jane Bathori melodje Rohozinskiego. Sonatę na fortepian i skrzypce Rohozinskiego odegrały: pani Siohan-Corri Psichari i panna Ferrenschmidt.

Powrócili do Paryża z podróży naokoło świata pp. Kuryłowie, po całym szeregu występów jako para polskich tancerzy. Sprawozdania z Warszawy, Londynu, Filadelfji, Sydney, Singapore, Madras, Ceylonu, Rangoon w nader pochlebnych słowach wyrażają się o występach naszych rodaków, stawiając ich w rzędzie najwybitniejszych artystów choreograficznych. Pp. Kuryłowie otworzyli w Paryżu szkołę tańców współczesnych, teatralnych i polskich.

POLITYKA SANITARNA BOLSZEWIKÓW. Od trzech miesięcy delegacja polska prowadzi starania o zezwolenie na wywiezienie z Mińska pogrzebanego tam ciała pułkownika Mościckiego, sławnego dowódcy 1 pułku ułanów Krechowieckich. Po niesłychanie długo trwającem porozumiewaniu się z Moskwą i tłumaczeniu się brakiem instrukcji, dnia 2 marca delegacja rosyjska zakomunikowała, że władze sowieckie odmawiają swej zgody na wywiezienie ciała pułkownika Mościckiego, motywując to względami »polityczno-sanitarnemi«.

OBSZAR I LUDNOŚĆ ROSJI SOWIECKIEJ. Podług moskiewskich »Izwiestji«, obszar Rosji sow. wraz z Bucharą i Armenją wynosi 18,235.000 kilometrów kwadr. Mieszkańców jest 136,425.000, z których 64.200.000 mężczyzn i 72,225.000 kobiet. Ludność rolnicza wynosi 84 procent ogólnej liczby mieszkańców. Terytorjum Dalekiego Wschodu zajmuje 3,070.000 klm kw. wraz z 2 miljonami mieszkańców.

NA CELE PLEBISCYTOWE G. ŚLĄSKA złożyli w Adm. »Nowej Reformy«: Dzieci szkolne w Ostrowku 60 Mkp.; Rakower 100 Mkp.; inżynier Zenon Jędrkiewicz z Komatki 500 Mkp.; J. W. 100 Mkp.; Towarzystwo ogrodnicze w Krakowie 1.000 Mkp.; szkoła w Głogowcu 500 Mkp.; Kółko rolnicze w Bieńkówce 600 Mkp.; Jan Fiut 300 Mkp.; Markowiczowa Karolina 500 Mkp.; urząd pocztowy Kraków VI. 55 Mkp.; Dr Meth w sprawie Teresińska-Chołoniewska 1.000 Mkp.; Dr Meth w sprawie Rok-Goldberg 2.000 Mkp.; Hurtownia chrześcijańska 1.795 Mkp., jej personal 400 Mkp., Ludwik Kępiński 150 Mkp. z powodu umorzenia sporu z krakowskim Zakładem czuwania w sądzie przemysłowym; S. W. 300 Mkp.; L. D. Rakower 60 Mkp.; Dr Cezar Schmindling 1.000 Mkp.; Henryk Kamsler 200 Mkp. zamiast wieńca na trumnę ś. p. Wiktora Kamslera; urząd pocztowy N. Sącz II. 480 Mkp.; Grela Józef 70 Mkp.; »Ognisko nauczycielskie« w Padwi 250 Mkp.; dziatwa szkolna w Kwaczale 740 Mkp. i grono nauczycielskie 400 Mkp.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO:
Środa, 9 bm.: »Orlątko«.
Czwartek, 10 bm.: »Powrót«.
Piątek, 11 bm.: »Orlątko«.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO:
Środa, 9 bm.: »Bohater kaukaski«.
Czwartek, 10 bm.: »Wielkie bractwo«.
Piątek, 11 bm.: »Bohater kaukaski«.
Sobota, 12 bm.: »Królowa przedmieścia«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:
Środa, 9 bm.: »Kiki«.
Czwartek, 10 bm.: »Kiki«.
Piątek, 11 bm.: »Kiki«.
Sobota, 12 bm.: »Nieporównany Crichton«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«.
Środa, 9 bm.: »Mszka magnat«.
Czwartek, 10 bm.: »Miszka magnat«.

NIVES LUZATTO, słynna wiolinistka włoska, której coroczne koncerty w stolicach Włoch, Grecji, Francji, Hiszpanji stanowią »clou« każdego sezonu koncertowego, wystąpi, ozyskana na »tournée« w Polsce przez »Krajowe Biuro Teatralne i Koncertowe W. Hergeta« raz jeden tylko w Krakowie we czwartek dnia 17 b. m. w sali »Sokoła«. W programie: Bruch, Tartini, Vieuxtemps, Chopin-Sarasate, Kreisler, Burmester, Wieniawski. Part fortepianowy wykona matka artystki: Ida Luzzatto de Philippi, prof. Akademji Muzycznej w Neapolu. Bilety w księgarni Krzyżanowskiego (Rynek. Linja A—B). 1497

MARJA FALKEN-GEMBARZEWSKA, sławna primadonna Nadwornych Oper w Monachjum i Dreznie, wystąpi w przejeździe do Warszawy z jedynym koncertem w naszem mieście, który zarówno ze względu na osobę artystki jak i niezwykły program, będzie prawdziwem wydarzeniem artystycznem tegorocznego sezonu. Znakomita śpiewaczka wykona najświetniejsze swe partje wokalne z dramatów muzycznych Wagnera: »Tristan i Izolda«, »Walkirja«, »Zmierzch Bogów«, których jest niezrównaną odtwórczynią, a nadto cykl pieśni Corneliusa, Brahmsa, Seufferta, Niewiadomskiego, Żeleńskiego i Moniuszki. Wspaniały ten wieczór muzyczny odbędzie się w Teatrze Miejskim im. Juljusza Słowackiego w piątek, dnia 18 b. m., o godzinie 7 wieczorem. Organizację koncertu objęło »Krajowe Biuro Teatralne i Koncertowe W. Hergeta«. Bilety w kasie zamawiań (Bracia Lipscy, ulica Sławkowska) rozchodzą się wyjątkowo szybko. 1465

Z Sejmu.

(Dokończenie sprawozdania sejmowego).

nych, były przedwczesne, prowadzono bowiem pertraktacje, a nie chciano, aby powstało wyobrażenie, że komisja działa pod terorem opinji publicznej. Rokowania te trwały przez czas dłuższy i sprawa ta dopiero obecnie mogła być sformułowana.

Nowy artykuł 125 (czasowe zawieszenie praw obywatelskich) zawiera następujące ustępy: zasada czasowego zawieszenia tych praw w czasie wojny, na obszarach, objętych działaniami wojennemi, oraz ustawę o stanie wyjątkowym.

PISMO EPISKOPATU POLSKIEGO.

Ks. arcybiskup Teodorowicz odczytał pismo episkopatu polskiego do Sejmu następującej treści:

Uznajemy stanowisko Sejmu, który, wyznaczając z góry zastrzeżone miejsca w senacie różnym instytucjom, wyznaczył je także dla kościoła. Uważamy jednakże za swój obowiązek wyrazić pod tym względem naszą opinję i nasze życzenia. O ile doskonale rozumiemy powody, dla których Sejm zapewnił udział w senacie instytucjom naukowym i innym, o ile Sejm nie mógł tem bardziej pominąć kościoła, to jednakże ufamy, że społeczeństwo samo zapewni kościołowi udział w senacie, odpowiadający najlepiej jego wpływowi i posłannictwu. Pragniemy tego tem bardziej, że przeświadczeni jesteśmy o przywiązaniu ludu naszego do kościoła i o powszechnem zrozumieniu tej ścisłej łączności między miłością a służbą ojczyźnie i religją a kościołem. Wobec tego prosimy wysoki Sejm, aby w artykule 36 projektu konstytucji w punkcie 3 w obecnem brzmieniu ustęp A) pominął.

Poseł **Lutosławski**: Fundamentem praworządności musi być, według nas, **zabezpieczenie roztropności w ustawodawstwie**, ściśle określona i rzeczywista **odpowiedzialność władz wykonawczych**, rzetelna i całkowita **kontrola**, oraz **udział władz sądowych** w stosowaniu do obywateli koniecznych ograniczeń tam, gdzie zachodzi obawa pogwałcenia praw przez obywateli. Dlatego też stawialiśmy granicę wieku, wymaganą od wyborców i od wybieranych do ciał ustawodawczych. Uważamy, że lat 21 jest wiekiem najniższym, który może dać tytuł do pełnienia praw obywatelskich. Jako granicę biernego prawa wyborczego proponowaliśmy 30 lat i uważamy, że lat 25 jest już poważnem zabezpieczeniem roztropności ustawodawstwa. Przychyliliśmy się do koncepcji senatu, który nie jest wprawdzie drugą Izbą, bo **nie ma inicjatywy ustawodawczej, ani prawa nadzwyczajnej kontroli, ani prawa pociągania rządu do odpowiedzialności,** ale stanie się czynnikiem regulującym ustawodawstwo pod względem roztropności. Złożone przed chwilą oświadczenie episkopatu bezwątpienia znajdzie w szerokich masach oddźwięk wdzięczności za zaufanie do ich serc. — Następnie mowca omawiał obszernie stanowisko swego stronnictwa w sprawach: władzy wykonawczej, kontroli, prowadzonej przez wyższą Izbę kontrolną, samorządu, uzdrowienia finansów, roli poselskiej w stosunku do korzyści osobistej i wyborców, praw obywatelskich, oraz szkolnictwa.

Uważaliśmy za konieczne, oświadcza dalej mowca, dać w Rzeczypospolitej **równouprawnienie mniejszościom narodowym.** W swoim czasie z oburzeniem piętnowaliśmy zachowanie się niektórych obywateli naszego państwa, którzy drogą oszczerczej kampanji uzyskali narzucenie nam **haniebnych traktatów o mniejszościach.** Traktat ten został nam podyktowany między innemi **przez rząd angielski, który ma Irlandczyków, przez rząd amerykański, który ma Murzynów, podczas gdy nasz naród ma w swojej przeszłości karty jasne i dzieje zupełnie czyste od prześladowania.** Jeżeliśmy dali mniejszościom wszystkie prawa, to z tego nie wynika, abyśmy chcieli z tej konstytucji zrobić **świadectwo tej hańby traktatu o mniejszościach.** Dlatego ograniczyliśmy **liczne przez kolegów żydów wmawiane w nas ustępy,** które podkreślały ze szczególnym naciskiem prawa mniejszości tak, jakgdyby była możliwa wątpliwość co do ich istnienia w Polsce. Stojąc jednakże przed **szantażem zniesławienia przed obcymi,** musieliśmy niektóre z tych poprawek żydowskich przyjąć. Musimy jednakże stwierdzić, że bez tej troskliwości żydów konstytucja nasza byłaby mniejszościom naszym zagwarantowała prawa równe stanowczo, jak to jest w projekcie obecnym.

Związek ludowo-narodowy będzie głosował **za poprawką narodowego chrześcijańskiego klubu robotniczego,** aby zagwarantować, że prezydentem może być **tylko Polak i katolik,** posiadający wiek tensam, który obowiązuje dla senatora. Mowca motywuje swoje stanowisko.

Na tem dyskusję przerwano.

Poza porządkiem dziennym załatwiono jeszcze sprawę zmiany statutu śląskiego.

SPRAWA ZMIANY STATUTU ŚLĄSKIEGO.

Pos. **Buzek**: Komisja konstytucyjna wnosi, aby na życzenie ludu górnośląskiego zapewniono Sejmowi Śląskiemu **współdziałanie z Sejmem Rzeczypospolitej** w ustawodawstwie górniczem i przemysłowem o ile te ustępy mają obowiązywać na Górnym Śląsku. Drugi wniosek dotyczący urzędników. Artykuł 26 konstytucji Rzeszy postanawia, że urzędnicy Rzeszy mają być wybierani w każdym kraju przedewszystkiem z pośród **ściślejszych obywateli tego kraju.** To stało się popularnem na Górnym Śląsku i Górnoślązacy uważają, że w statucie powinno być podobne zastrzeżenie. Przy tej sposobności mogę oznajmić, że **jesteśmy pewni zwycięstwa w plebiscycie na całym niem obszarze, chodzi tylko o to, aby aljanci obronili ludność polską przed terorem Niemców, zwłaszcza w powiatach nadodrzańskich.**

Proponowana ustawa brzmi:

Artykuł I. a) Po artykule 8-mym zamieszcza się następujący artykuł 8-my: Wszelkie zmiany ustaw, dotyczących górnictwa, przemysłu i handlu i rękodzieła obowiązujących w województwie śląskiem w dniu przejęcia Śląska przez Polskę mogą nastąpić **tylko za zgodą Sejmu polskiego.**

Artykuł II. Ustawy zmieniające niniejszą ustawę konstytucyjną wymagać będą zgody Sejmu śląskiego.

Pos. **Głąbiński** stawia jeszcze rezolucje: Sejm wzywa rząd:

I. Aby zapewnił **wynagrodzenie ofiarom teroru na obszarach plebiscytowych.**

II. Aby rozpatrzył sprawę zaprowadzenia waluty złotej naprzód na Górnym Śląsku i w tym celu możliwie rychło przedłożył Sejmowi wnioski.

Mowca stwierdza, że Górny Śląsk, mając **dobry eksport i bilans handlowy,** ma wszelkie warunki po temu, aby mógł otrzymać **dobrą walutę.**

Ustawę przyjęto **jednomyślnie w drugiem i trzeciem czytaniu.**

Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się we czwartek o godzinie 4 po południu.

Dyskusja jeneralna nad konstytucją

Warszawa, 9 marca. (Tel. wł.). Wczoraj o godzinie 1 w południe zebrał się **konwent senjorów.** Po godzinnych obradach ustalono, że **w trzeciem czytaniu konstytucji odbędzie się dyskusja jeneralna,** w której przemawiać będzie mogło **po dwóch mowców z każdego klubu.** Wnioski, dotyczące zmian w konstytucji, dopuszczalne będą o tyle, o ile je zgłoszą przynajmniej trzy kluby.

SPRAWA SENATU.

Warszawa, 9 marca (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym odbędzie się wspólne zebranie **wszystkich klubów sejmowych, przeciwnych dwuizbowemu systemowi w celu omówienia sprawy ujednostajnienia taktyki** podczas zapowiedzianego na wtorek głosowania.

SPRAWA ZNIESIENIA NADZWYCZAJNEJ KOMISJI ŚLEDCZEJ.

Warszawa, 9 marca (Tel. wł.) W kołach sejmowych przyjęto **nieprzychylnie** projekt ministra skarbu w **sprawie zniesienia nadzwyczajnej komisji śledczej.** Komisja ta wykryła cały szereg nadużyć, przez co **uratowała dla skarbu państwa poważne sumy.** Dość wymienić wykrycie **miljonowych nadużyć w dostawach dla wojska: skór, marmolady, obuwia itd.,** które ochroniły skarb od szkody, wynoszącej **około 50 miljonów marek polskich.**

ŚWIĄTECZNE FERJE SEJMOWE.

Warszawa, 9 marca (Tel. wł.) Świąteczne ferje sejmowe rozpoczną się dnia 19 bm. i trwać będą **miesiąc, tj. do 19 kwietnia,** w którym to dniu rozpoczną się posiedzenia komisyjne. — Pierwsze plenarne posiedzenie **odbędzie się 26 kwietnia.**

KONSTYTUANTA ESTOŃSKA DO SEJMU POLSKIEGO.

Warszawa, 9 marca. (Tel. wł.). W odpowiedzi na telegram marszałka Sejmu Trąmpczyńskiego do prezesa konstytuanty republiki estońskiej nadesłała depesza na ręce marszałka z wyrazami **podziękowania** za przesłane życzenia w rocznicę uzyskania niepodległości.

TEKA MINISTRA PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ.

Warszawa, 9 marca (Tel. wł.) Dzisiaj klub N. P. R. przedstawi swego kandydata na stanowisko ministra pracy. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa kandydatem tym będzie prezes stronnictwa inż. Jankowski, aczkolwiek wymieniane jest również nazwisko członka zarządu partji p. Nowakowskiego.

REORGANIZACJA MINISTERSTWA SPRAW WOJSKOWYCH.

Warszawa, 9 marca. (Tel. wł.). W sprawie reorganizacji ministerstwa wojny zapadła już decyzja. Ministerstwo to podzielone będzie na **dwa działy: dział ściśle wojskowy i dział administracyjno-finansowy.** Na czele działu wojskowego stanie jen. **Sikorski,** działem administracyjno-finansowym kierować będzie obecny podsekretarz stanu w ministerstwie skarbu, dr **Ignacy Weinfeld.**

PRZYBYCIE JENERAŁA SZEPTYCKIEGO DO WARSZAWY.

Warszawa, 9 marca. (Tel. wł.). Przybył tu wczoraj jen. **Szeptycki.** Przyjazd jego łączą ze sprawą **reorganizacji ministerstwa spraw wojskowych.**

ECHA PODRÓŻY MINISTRA SAPIEHY DO LONDYNU.

Warszawa, 9 marca. (Tel. wł.). »Robotnik« zamieszcza dzisiaj w korespondencji z Londynu szereg szczegółów z pobytu ministra Sapiehy w Londynie. Korespondent »Robotnika« twierdzi, że wszystkie wiadomości o świetnem przyjęciu ministra za granicą przez sfery polskie są **nieprawdziwe. W Londynie nie było również żadnych przyjęć, ani wywiadów z prasą.**

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

Z LITERATURY EKONOMICZNEJ.

— Kazimierz **Langie**. »Gospodarstwo rybne na małych stawach«. Praktyczny podręcznik dla rolnika, leśnika i dla szkół rolniczych. I. wydanie z 81 rycinami w tekście. Nakładem księgarni S. A. Krzyżanowskiego. Kraków, 1920.

Autor, agronom, zaszczytnie już znany z licznych popularnych wydawnictw rolniczych, poruszył znów w swej nowej pracy bardzo aktualny temat, bo rzeczywiście dla kraju potrzebnej, intensywnej hodowli ryb na małych stawach. We wstępie swojego podręcznika wyjaśnia autor treściwie historję rybactwa w Polsce, wykazując przytem korzyści tej gałęzi rolniczej dla kraju. Następnie opisuje autor zwięźle, rzeczowo i zrozumiale budowę organizmu ryby, charakterystykę najważniejszych ryb, hodowanych w stawach, szczególnie karpia, sposób racjonalnej hodowli ryb na małą skalę, która przedewszystkiem dla małych gospodarstw rybnych się nadaje i rentować się może. Ujmuje też autor w właściwy sposób podniesienie rentowności gospodarstwa stawowego, zwracając przytem uwagę czytelnika na wyzyskanie nieużytków rolnych i wodnych, zakładanie lub zagospodarowanie małych stawów, oraz na pożyteczne i szkodliwe rośliny i zwierzęta dla ryb, na najważniejsze choroby ryb. Dodatek, zawierający wskazówkę do zakładania spółek rolniczych rybackich, wykaz racjonalnych gospodarstw rybnych w Galicji i krótki przegląd czasopism rybackich i ustaw, dopełnia ze wszechmiar znaczenie tego podręcznika.

Podręcznik ten winien istotnie obudzić zainteresowanie w szerokich kołach praktycznych rolników kraju, uzupełnia on bowiem chociaż częściowo braki w naszej dosyć ubogiej fachowej literaturze. Należy też powitać z uznaniem dla autora pojawienie się jego nowej pracy w druku, celem dalszej popularyzacji wiedzy rolniczej w kraju. Szkoda tylko, że w druku popełniono wiele błędów, skutkiem czego autor zmuszony był umieścić na końcu podręcznika »erata«; trudności techniczne uniemożliwiły bowiem ponowne przedrukowanie podręcznika.

Dział ekonomiczny.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. W papierach przemysłowych i handlowych ruch żywy przy tendencji zwyżkowej, choć co do znacznej ich części wstrzymywano się i w dniu wczorajszym od obrotów. Największą zwyżkę osiągnęły: »Górka« (350 punktów), »Siersza górnicza« (200), »Oikos« (200) i »Parowozy« II emisji. Obniżyły się w kursie: »P. T. H.«, »Automotor«, »Elektrownia w Sierszy« i »Krakus«, zniżka nie przenosi jednak 100 punktów.

Akcje bankowe nadal bez ruchu. Z lokacyjnych nabywano tylko 4½% listy zastawne Ziemskiego Banku kredytowego po 94.

Waluty i dewizy bez zmiany.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	650'—
Bank Hypoteczny	650'—	740'—
Bank Małopolski	750'—	800'—
Ziemski Bank Kredytowy	700'—	775'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	200'—	—'—
Bank Związku spółek zarobk.	4200'—	4600'—
Polskie Tow. handlowe	1100'—	1200'—
Transakcja	1175'—	1100'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	675'—	725'—
Transakcja		680'—
»Polski Glob«	2100'—	2300'—
Żegluga Polska	950'—	1050'—
Transakcja	975'—	1000'—
Zieleniewski	7300'—	7700'—
Warsz. Ska akc. bud. parow. I em.	5000'—	5200'—
Warsz. Ska akc. bud. parow. II em.	2700'—	3000'—
Transakcja	2900'—	2925'—
»Lemiesz« fabryki maszyn roln.	5500'—	6000'—
»Trzebinia« fabr. maszyn i narz. rol.	3100'—	3400'—
»Automotor« fabryka samochodów	2400'—	2500'—
Transakcja	2500'—	2450'—
»Górka« fabryka cementu	8600'—	8900'—
Transakcja	8800'—	8450'—
Gal. akc. zakłady górn. Siersza	5900'—	6200'—
Transakcja	5900'—	6100'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	8700'—	9200'—
Polska Nafta	3100'—	3300'—
Transakcja		3150'—
Elektrownia w Sierszy	1900'—	2100'—
Transakcja	1975'—	1950'—
»Oikos« T. A.	3900'—	4100'—
Transakcja	3950'—	4100'—
»Pezet« powsz. zakł. budowl.	1200'—	1400'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini I i II	2800'—	3200'—
Transakcja	3000'—	3200'—
»Krakus« Zjedn. fabr. przetw. wysk.	3800'—	4000'—
Transakcja		3900'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	820'—	860'—		
Franki francuskie	60'—	63'—	63'—	66'—
Marki niemieckie	13'—	14'—	14'—	14'50
Korony austr.	115'—	120'—	126'—	130'—
Korony czeskie	10'50	11'50	11'—	12'—
Lei rumuńskie	10'50	11'50		
Liry włoskie	28'—	32'—		

GIEŁDA WARSZAWSKA z 8 bm.: Listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rb. trans. 252'50—255, sprzedaż 257, kupno 252. 4½% ziemskie za 100 mk. trans. 97—97'25. 5% Warszawy trans. 337'50—342'50, sprzedaż 345, kupno 335.

Waluty: Dolary St. Zjedn. sprzedaż 880, kupno 885, franki francuskie sprzedaż 65'50, kupno 63'50, funty szterlingi sprzedaż 3545, kupno 3440, marki niemieckie 14'50, kupno 14.

Akcje warszawskie: Bank dyskontowy 1—5 emisja 2265—2225—2375, 6 emisja 2075—2225, Bank handlowy 1—8 emisja 1600—1640, 10 emisja 1530—1575, Kredytowy warszawski 1—3 emisja 2700, 5 emisja 2525, Bank zachodni 1—2 emisja 1325—1375, 3 emisja 1230—1325, Warszawskie Tow. kopalń węgla i zakł. hutniczych 10500—10200—10300, Lilpop Rau Lewenstein 37500—37800, Rudzki 26000—24700—25000, Starachowice 13600—14000—13400, Towarzystwo zakładów żyrardowskich 31000—31500—30500, Żegluga 1 2 emisja 2500—2175, 4 emisja 2450, Borkowski 3550—3525—3500, Bracia Jabłkowscy 2675—2725, Firley 2900—2750, Warszawskie fabryki cukru 10700—11400 11000, Ostrowieckie zakłady 10000—11500, Zawiercie 30000—28500.

Wiedeń w transakcjach 1'42½, sprzedaż 1'20, kupno 1'16, Paryż 65'50—63'50, Nowy York 880—855, Berlin 14'90—14'50, Londyn 35'50—34'45.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 8 bm.: Renta majowa 99'50, renta lutowa 99'50, austr. renta koronowa 99'56, węg. renta koronowa 259, losy tureckie 4415, priorytety kolei południowej 5370, Anglobank 1675, Bankverein —, Bodenkredit 3160, austr. Zakład kredytowy 1500, Bank depozytowy 1192, Laenderbank 2500, Merkury 1098, Unionbank 1395, Bank obrotowy 885, Živnostenska 3740, Kolej północna 24488, Lwów—Czerniowce 1500, Koleje austrjackie 6506, Kolej południowa 4160, Alpiny 9290, Berg und Huetten 15560, Krupp 2210, Poldi 5448, Prageraisen 15650, Rima 7110, Scoda 4098, Zieleniewski 6000, Apollo 7900, Fanto 30000, Galic. Karpaty 19800, Galicja 28300, Schodnica 20500, Siersza 4500.

GIEŁDA AUSTRJACKA z 8 bm.: Nowy York 750, Londyn 29'65, Warszawa 83'50, dolary 748, marka polska 85'50, czeskie 9'72.

GIEŁDA CZESKA z 8 bm.: Berlin 124'25, Warszawa 8'50, marka niemiecka 124'25, marka polska 7'50.

GIEŁDA NIEMIECKA z 8 bm.: Dolary 62, funty 243'25, polskie 7'23, czeskie 79'45, austr. stemplowane 8'60.

GIEŁDA SZWAJCARSKA z 8 bm.: Berlin 9'55, Paryż 42'75, Praga 775, Warszawa 0'70, Wiedeń 1'25, austrjackie stemplowane 0'90.

ZWROT ZAGRABIONEGO MIENIA POLSKIEGO. Z Wiesbaden donoszą: Prace polskiej komisji rewindykacyjnej zaczynają wydawać rezultaty pozytywne. W tych dniach wysłane będą z Niemiec do Polski trzy wagony motorów elektrycznych, w tej liczbie 12 motorów, wziętych z fabryki Poznańskiego w Łodzi, jeden z fabryki portlandcementu »Wysoka«, oraz 25 mniejszych motorów, pochodzących z fabryk łódzkich. Wkrótce wysłane będą również walce, zabrane ze szkoły rzemieślniczej w Łodzi oraz 20 motorów tramwajowych z Warszawy, które obecnie były w użyciu przy tramwajach w Dreźnie. Wielki turbogenerator z fabryki Poznańskiego o sile 3.000 kilowatów, w połowie zdemontowany, wysłany będzie w ciągu miesiąca do Ludwikshafen.

CHOROBLIWY WZROST SPÓŁEK AKCYJNYCH. Od kwietnia 1919 r. do końca 1920 r. powstało w Polsce około 800 spółek akcyjnych, a w tem samych towarzystw kredytowych przeszło 300. Ten chorobliwy wzrost spółek akcyjnych, nie pozostający w żadnym stosunku z naszym stanem przemysłowym [illegible] wyja, zawsze będzie [illegible] [illegible] pow[illegible] następstw[illegible].

WYSTAWA PRZEMYSŁU WĘGIERSKIEGO W WARSZAWIE. Izba handlowa polsko-[illegible] komunikuje, że w sierpniu br. odbędzie się w pałacu Sołmeckiego w Warszawie wystawa przemysłu węgierskiego.

GDAŃSKA FABRYKA BRONI. Gdański organ komunistów »Das Freie Volk« ogłasza w sprawie gdańskiej fabryki broni ciekawe szczegóły, w których w jaskrawy sposób całą winę senatu gdańskiego, przedewszystkiem przypisuje Sahmie w sprawie fabryki broni. Według relacji dziennika senat gdański kładł nacisk na wyrabianie broni w tej fabryce, mimo, że otrzymywał zamówienia na [illegible] przewody, części maszyn itd. Prezydent Sahm stale był przeciwny tym zamówieniom, taksamo angażowaniu kapitału zagranicznego, pod pretekstem, że Gdańsk powinien się opierać na własnych podstawach. Wobec tego zaznacza »Das Freie Volk«, że jeżeli teraz robotnicy fabryki broni pozostaną bez pracy, to będzie to winą senatu gdańskiego.

SPADEK PAPIERÓW NA GIEŁDZIE PRASKIEJ. (E. E.) Na praskiej giełdzie zaznaczył się znaczny spadek papierów wartościowych, a to z powodu nieskontrolowanych pogłosek o mającej nastąpić mobilizacji.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

†

ALOJZY MEYER

b. właściciel ziemski i obywatel miasta Krakowa

przeżywszy lat 83, po długiej i ciężkiej chorobie, zasnął w Panu dnia 8 marca 1921 roku.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby l. 7 przy ulicy Wielopole na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we czwartek dnia 10 marca b. r., o godzinie 4 po południu.

Na ten smutny obrzęd stroskane dzieci i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych.

Nabożeństwo żałobne

odprawionem zostanie w niedzielę, dnia 13 marca b. r., o godzinie 8 rano w kościele św. Marcina przy ulicy Grodzkiej.

Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.

†

Eugenjusz Brzękowski

słuchacz politechniki, ochotnik wojsk polskich

opatrzony św. Sakramentami, zmarł w Zakopanem w 22 roku życia dnia 26 lutego 1921 roku.

Pogrzeb odbył się dnia 2 marca 1921 roku w Wiśniczu.

Helena Isenberżanka
Leon Popper

zaślubieni w marcu 1921 r.
KRAKÓW. TARNOPOL.

ZAWIADOMIENIE.

Wobec stwierdzonego [illegible] zawiadamiam, że z dniem 19 lutego ustąpiłem z kierownictwa Robotniczej [illegible] Aprowizacyjnej w Chrzanowie i od tego czasu nie pozostaję w żadnym kontakcie z tą instytucją, jako również z Powiatową Radą Robotniczą P. P. S. w Chrzanowie. Nadużycia [illegible] będą [illegible].
1487 [illegible]

BIURO SPRZEDAŻY WYROBÓW JUTOWYCH FABRYK

„STRADOM", „WARTA", „LA CZENSTOCHOVIENNE"

WARSZAWA, ULICA MONIUSZKI L. 2

POLECA WSZELKIE WYROBY JUTOWE W DOWOLNYBH ILOŚCIACH:

WORKI: DO CUKRU, ZBOŻA, SOLI, CEMENTU I T. P.
SIENNIKI, WSYPY, PŁOTNO FILTRACYJNE, TAPICERSKIE, DO OPAKOWAN I T. P.
PRZĘDZĘ JUTOWĄ.

PRZEDSTAWICIELE: 1465 1 2

BORMAN I LUBIŃSKI, Warszawa, ul. Sto-Krzyska 30,
ALEKSY BRONIEWSKI, Warszawa, ul. Czackiego 6,
DANIEL KRAUSHAR, Warszawa, ul. Żórawia 22,
LEON ROMAŃSKI i S-ka, Warszawa, ul. Sienna 14.

AGENTURY I SKŁADY W POZNANIU I BYDGOSZCZY.

Młody człowiek

z wykształceniem akademickiem, znający kilka języków, poszukuje posady w biurze **spedycyjnem lub handlowem.** Zgłosz. pod „Kupiecwo" przyjmuje Adm. „N. Reformy". 1455 1 3

Karty widokowe

albumy, pamiętniki, figurki gipsowe, poleca **A. Zembrzycki, Kraków,** ul. Florjańska 9. 1285 1 4

Kupię w Krakowie

kamienicę lub willę, wartości 1.000.000—1,200.000 Mk, z natychmiastową wpłatą 50% ceny kupna. Zgłoszenia listowne do Biura „Promień", pl. WW. Świętych 8, pod **Kupno.** 1440 1 2

Buhajki i jałówki

czystej krwi, rasy fryzyjskiej ma do sprzedania majątek Dąbrowa, poczta i stacja Trzciana koło Rzeszowa. 1446

Okazja!

Garnitur klubowy, przedwojenny, okazyjnie do sprzedania. Ul. Florjańska 16, u tapicera. 1446 1 3

Panie chore

potrzebujące życzliwej opieki i towarzystwa lub pomocy w gospodarstwie (zwłaszcza na wsi) zechcą zwrócić się pod adresem: Łotocka, wdowa po radcy, Lwów, ul. św. Mikołaja 21, II. 1442

Kamienicę

II-piętrową, z całym komfortem, schody marmurowe, sprzeda za 2½ miljona Biuro Jan Ropski, ulica Szewska 5. 1460

Trzciny sufitowej

w snopach, dostarcza wagonami
ADOLF LOBIA, Kraków, ul. Zielona 18. 1457 1 2

Otwieram kurs

języka angielskiego. Udzielam też lekcyj oddzielnych. — Zgłoszenia **„Mis Joe"**, ul. Krzywa 5, I p., od godz. 3—6 po południu. 1443

200.000—500.000

pożyczę właścicielowi realności. Zgłoszenia z oferowanym procentem pod **„Pewna hipoteka"** przyjmuje Adm. „N. Reformy". 1454

Wielka fabryka w pobliżu Krakowa poszukuje

siły biurowej

ze znajomością stenografji, języka polskiego i niemieckiego. Aprowizacja zapewniona. — Zgłoszenia pod **„Siła biurowa"** przyjmuje Administracja „N. Reformy". 1379 3 3

Kupię

poważny zbiór marek pocztowych (europejskich i zamorskich). Płacę i walutą obcą. Nie wyjeżdżam nigdzie do przeglądania zbioru. Oferty pod **L. G.,** Kraków, skrytka pocztowa 18. 1406 2 3

Najwyższe ceny

za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płaci Szmaus, Kraków, ul. Szeroka 22. 983 17 20

Kto

chce majątek ziemski, gospodarstwo, posiadłość swoją w mieście lub na wsi

sprzedać lub kupić

przedsiębiorstwo handlowe, fabrykę i t. d., hipotekę uregulować, pożyczkę zaciągnąć, niech się uda z całem zaufaniem do najlepiej renomowanego Towarzystwa polskiego

Neyman i Spółka

Poznań, Piekary 5. Tel. 3875.
Godziny biur. od 9—1 i od 3—6. 1096 3 3

SKŁAD KOŁDER K. SULIKOWSKIEGO **59**
Kraków, ul. Grodzka
poleca 1066 2 8
kołdry gotowe i według zamówień.

Panienka znajdzie umieszczenie z całem utrzymaniem przy intel. rodzinie. Wiadomość: ul. Zyblikiewicza 26, I p., 1 drzwi przy schodach. 1416 2 2

Potrzebna kasjerka

i **ekspedjentka** do handlu wódek. Adolf Rose, ul. Sienna 2. 1415 2 2

Kostjum granatowy

wiosenny, do sprzedania. Kraków, al. Krasińskiego 8, I p., w korytarzu. 1392 3 3

Maszynista egzaminowany

dobry palacz, we wszelkich robotach i naprawach, także montowaniu biegły, z wieloletnią praktyką przy świetle elektrycznem i akumulatorach, poszukuje miejsca. — *Zgłoszenia*: Ant. Brabec, maszynista, Praga, VII., Maninska 796. 1390

Rządca-ekonom

34-letni, energiczny, z ukończoną szkołą rolniczą i kilkuletnią praktyką, wolny od wojska, poszukuje posady na ordynarję od 1 kwietnia b. r. Zgłoszenia pod **„Agronom"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 1344 3 3

Zarządca

katol., lat 34, Poznańczyk, z 13 letnią praktyką, obecnie na posadzie, poszukuje posady od 1 maja lub wcześniej zarządzającego lub administratora. Reflektuje tylko na stałą posadę, bez względu na okolicę. Chętnie obejmie podupadły lub zaniedbany majątek. Zgłoszenia pod **A. Z. 235** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 1296 3 3

Naprawy

maszyn do szycia

przyjmuje 3266 3 3
H. NIEMETZ
Karmelicka 15.

Sklep przemysłowy

wraz z urządzeniem w centrum miasta Krakowa, z towarem lub bez towaru, do sprzedania. Pośrednictwo niedopuszczalne. — Zgłoszenia pod **„Rentowny interes"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 1419

Biurko

gramofon duży, kilim mały, chodnik 8 m, dywan mały, otomana, kanapka mała, łóżko blaszane, zegar z włoskowem biciem, obrazy olejne, okazyjnie do sprzedania. Ul. Wielopole 10, koniec oficyn, parter. 1435

Do sprzedania

2 żakiety czarne, wiosenne i kostjum popielaty, modny. — Ulica Grodzka 33, I p., ofic. 60 5 3

Udzielam

lekcyj gry na skrzypcach i na fortepianie. Zgłoszenia: Aleja Mickiewicza l. 55. 319 3 3

Pokój na biuro

już urządzony, przy ul. Florjańskiej do oddania temu, kto pożyczy 50.000 Mkp. do pewnego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia pod **Wspólne biuro** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 1310

Kupuje wyczeszki

i obcięte włosy, oraz poleca wielki wybór artystycznych fryzur, warkoczy i najmodniejszych loków, przyjmuje wyczeszki do wyrobienia i t. d.

Zakład kosmetyczny
Franciszki Budziaszek
ul. Grodzka l. 3. 11468

4 starsze karoserje do samochodów,
1 samochód o 2 siedzeniach
Mercedes 35 HP, 6 gum,
1 samochód o 2 siedzeniach
Renault, 9—12 HP 5 gum,
1 Laurin-Klement o 3 siedzeniach
8—12 HP, 6 gum
ma zaraz do sprzedania
JERZY MACURA fabryka powozów i karoseryj
Polski Cieszyn, ul. Eugenjusza L. 18. 1464 1 3

Kwas solny 20/22°,
Kwas siarczany 66° i innych koncentracyj,
Kwas azetowy 27° i 36°,
Kwas mrówczany 85°,
Kwas akumulatorowy 22°, chem. czysty
poleca do szybkiej dostawy w ładugach wagonowych
firma Józef Jakobsohn, Kraków
Telefon 3965. **ul. Wrzesińska 3.**
Telegramy: **Józef Jakobsohn, Kraków.** 1461

Jako spólnik

do już istniejącego przedsiębiorstwa handlowego, przemysłowego lub spedycyjnego, wstąpiłby młody człowiek, obecnie kierownik większego biura, samodzielny korespondent i buchalter, dając w zamian swoją współpracę i kapitał. Ewentualnie objąłby posadę kierownika biura za pensję i prowizję. Zgłoszenia pod **„Przyszłość 100"** przyjmuje Administracja „N. Reformy". 1399 2 2

Na cały świat

sięga organizacja i propaganda czasopisma National-Staaten- u. Auslands

Export-Import-Zeitung

Kupcy! Przemysłowcy!
Fabrykanci!
Eksporterzy! Importerzy!

którzy chcą nawiązać stosunki handlowe z pierwszorzędnemi firmami w Austrji, Niemczech, państwach sukcesyjnych i zagranicą objąć lub oddać zastępstwo, eksportować lub importować i t. d., powinni ogłaszać w

„National-Staaten- u. Ausland
EXPORT-IMPORT-ZEITUNG"

Wiedeń I., Fleischmarkt 15.

Najtańszy i najskuteczniejszy organ insercyjny
Roczna prenumerata w Polsce marek 240·—

Numery okazowe bezpłatnie!

1466 1 3

ZAWIADOMIENIE.

Nadzwyczajne wydanie „Polski" wkrótce opuści prasę. Ogłoszenia przyjmuje Tow. akc. „Reklama Polska" w Warszawie, Jasna 10, oraz filje: w Poznaniu aleja Marcinkowskiego 6, we Lwowie Jagiellońska 7 i we wszystkich miastach Polski, a także administracja pisma wprost.

Konto Poczt. Kasy oszczędn. w Warszawie Nr 190.232.

W. BUJAŃSKI

Biuro spedycyjne

Kraków, ulica Andrzeja Potockiego 9
telefon 19 i 3218
uskutecznia:

spedycje krajowe i zagraniczne,
transporty towarów wagonami zbiorowemi,
formalności cłowe przywozowe i wywozowe,
przewóz mebli wozami meblowymi patent.
Własne zastępstwa we wszystkich większych miastach w kraju i zagranicą,
własne składy towarowe. 1286 2 6

Poważna firma handlowa poszukuje do swego działu wysyłkowego rutynowanych

URZĘDNIKÓW

z działu spedycyjnego

mogących wykazać się dłuższą, wzorową praktyką. Zgłoszenia wyczerpujące zechcą złożyć tylko chrześcijanie z podaniem posiadanych wiadomości, oraz wymagań i możl. dołącz. fotografji pod **„Dexter"** do Biura ogłoszeń „Ruch", Sp. z o. o. w Krakowie. 1449

„POLHAN"

Polskie Towarzystwo handlowo-przemysłowe, sp. z ogr. odp
w Krakowie, ul. Florjańska 4. — Telefon Nr. 1062/b.
dostarcza.
Rur kamionkowych, kanalizacyjnych glazurowanych, pierwszej jakości w wysyłkach cało-wagonowych. 1456

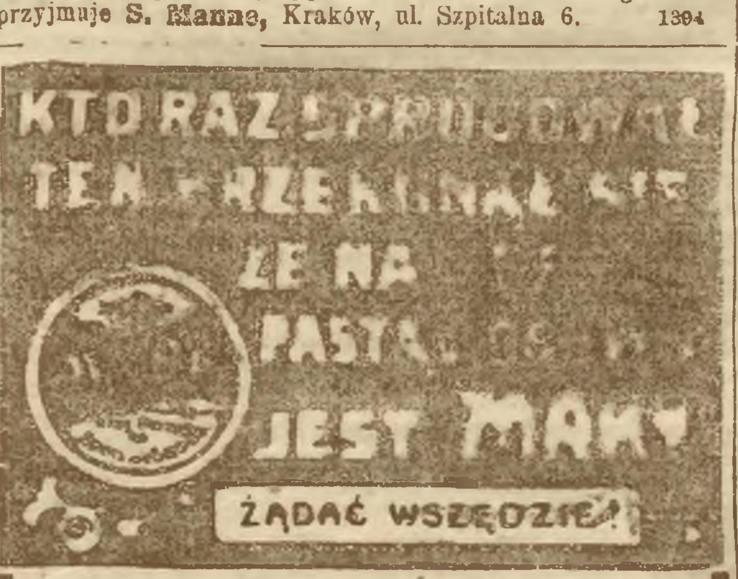
Taśmy angielskie

„SWALLOW"

do maszyn do pisania wszelkich systemów poleca hurtownie
W. HALPERN,
Warszawa, Senatorska 6, m. 56.
Telefon 150—69. 1486 1 2

Mieszkania

złożonego z dwóch lub więcej pokoi wraz z kuchnią, z meblami lub bez, poszukuję za wynagrodzeniem lub odstąpieniem nowej, porządnej sypialni z materacem. — Zgłoszenia przyjmuje **S. Manne,** Kraków, ul. Szpitalna 6. 1304



Pasta **„Mary"**, dzięki swym własnościom chemicznym, **czyni skórę odporną na wilgoć,** zapobiega **pękaniu i nadaje obuwiu piękny** połysk.

Przedstawiciel na Małopolskę:

Dom handlowy Jakób Verständig

Rzeszów, ul. Zamkowa 6. 56 17 20

WACŁAW GRABIAŃSKI

RYMY I PROZA

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Wyjątki z recenzyj:

...Z rymów najudatniejsze mówią o miłości... Z rzeczy prozaicznych najplastyczniejszym jest obrazek p. t.: „Jenerał". Rzecz ta jest naturalistyczna i przemawia brutalnością charakterystyki. P. Grabiański nie koloryzuje ludzi na ton różowy. Wyławia złe instynkty i nie schlebia kanalji ludzkiej.

Jego opowiadania czyta się gładko. Przypuszczać należy, że „Rymy i proza" znajdą wielu chętnych i wdzięcznych czytelników.

(„Świat", Warszawa, Nr 45. 6 listopada 1920).

...W pierwszej części zamieścił autor cały szereg swych poezyj. Są te rzeczy niepośledniej, a niektóre nawet, jak „Morze", „Fabryka" i t. p. nawet bardzo piękne.

Druga część zawiera szereg szkiców i nowel, w których myśli rzucone są niezłe, lecz niektóre z nich zbyt nieco realistyczne (a. p. „Instynkt", „Jenerał").

W każdym razie książka zdradza u autora zamiłowanie do prawdy, łatwość pióra, a przedewszystkiem niezwykłą spostrzegawczość życiową.

(„Postęp", Poznań, Nr 209. 12 września 1920.)

...P. G. potrafi rozwijać treść w formie przystępnej, językiem prostym, stylem niewymuszonym.. 42 8 0

(„Słowo Kujawskie", Włocławek, Nr 239. 3 listopada 1920.)

...Podnieść należy z uznaniem że Grabiański nie sili się na napuszystość stylu, mającego pokryć brak treści, czem grzeszy większość współczesnych pisarzy, wyraża się w sposób prosty i jasny, co ułatwia czytelnikowi zrozumienie tendencji autora...

(„Nowości Ilustrowane", Kraków, Nr 35. 28 sierpnia 1920.)

W. Nowakowski i Synowie

Poznań, ul. Przemysłowa 32

największa polska fabryka mebli na miejscu

poleca:

sypialnie, jadalnie i męskie pokoje w wielkim wyborze. 1159 4 4

Kable i plecionki miedziane

oprawki, wyłączniki, bezpieczniki, elektryczne **aparaty** do **gotowania i prasowania, transformatory** do dzwonków, **salmiak** do dzwonków, oraz wszelki **materjał elektrotechniczny** na składzie

„Dynamo", Wilde i Ska, Bielsko, Blich 16.

1452 1 2

LEAN



Wszelkiego rodzaju BUDOWLE z PUSTAKÓW BETONOWYCH szwedzkiego systemu „LEAN",
trwałe, zdrowe i znacznie tańsze od budowli ze zwyczajnej cegły palonej

projektuje i wykonuje

INŻ. RUDOLF HAND

konces. budowniczy 1300 2 2

KRAKÓW, ulica Stolarska L. 9.

Telefon Nr 1456 i 1281. Adres telegr.: Budowle Kraków.

Prospekta wysyła się na żądanie.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 17

Wydan Drukarni B. i. ...